Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

APEL

ORGAN ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH i PROKURATORSKICH RZ. P.

Nr 5 — WYCHODZI CO MIESIĄC — Rok XI

TREŚĆ NUMERU

Warszawa — MAJ — Rok 1938

OGŁOSZENIE

W n-rze kwietniowym „Apelu“ podaliśmy do wiadomości termin zwołania i porządek dzienny Walnego Zjazdu Delegatów, przy czym zastrzegliśmy sobie ewentualne zmiany odnośnie porządku dziennego.

Obecnie komunikujemy ostatecznie ustalony porządek dzienny uroczystości zjazdowych zaznaczając, że termin odbycia posiedzenia Zarządu Głównego oraz informacje, dotyczące formalności zjazdowych pozostają w mocy:

Porządek dzienny

Zjazdu Delegatów Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokur. R. P.

NIEDZIELA, dnia 22 maja 1938 r:

Godz. 9 — 1) Ogólna zbiórka na Pl. Unii Lubelskiej pod pomnikiem Lotnika.

Godz. 9.55 — 2) Uczestnictwo w przekazaniu przez prawnictwo polskie sprzętu wojennego armii.

Godz. 11 — 3) Msza św. w kościele Garnizonowym i poświęcenie sztandaru.

Godz. 12 — 4) Otwarcie Zjazdu Delegatów w gmachu Sądu Najwyższego (Plac Krasińskich Nr 5).

5) Przemówienia powitalne.

6) Wybór Komisji Mandatowej.

7) Wybór komisyj: statutowo-organizacyjnej, budżetowej, wnioskowej.

8) Odczytanie protokółu z poprzedniego Zjazdu Delegatów.

9) Sprawozdanie Zarządu Głównego z zakresu spraw: organizacyjnych i zawodowych, finansowych, sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej, dyskusja i decyzje.

Godz. 19 — 10) Otwarcie własnego lokalu (Pl. Krasińskich 6, II piętro) i zebranie towarzyskie.

PONIEDZIAŁEK, dnia 23 maja 1938 r.

Godz. 9.30 — 11) Obrady w komisjach:

Godz. 16 — 12) Rozpoczęcie sprawozdań komisyj:

a) statutowej (dyskusja, zmiana statutu w myśl wniosków komisji z uwzględnieniem projektów, udzielonych wszystkim organizacjom do wiadomości i zaopiniowania),

b) budżetowej (dyskusja, zatwierdzenie preliminarza budżetowego),

c) wnioskowej (dyskusja, uchwalenie rezolucyj zjazdowych).

WTOREK, dnia 24 maja 1938 r.:

Godz. 9.30 — Dalszy ciąg obrad nad sprawozdania komisyj.

13) Wybór władz Związku Zrzeszeń.

14) Zamknięcie obrad Zjazdu.

15) Ukonstytuowanie się władz Związku.

Nr 5 WARSZAWA, MAJ 1938 R. Rok XI

APEL

ORGAN PRASOWY ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH I PROKURATORSKICH R. P.

SŁOWO WSTĘPNE NA ZJAZD

Każde zebranie (walne zebranie, zjazd delegatów, kongres), noszące charakter masowych wystąpień, ma do spełnienia zasadnicze zadanie: wyrażenie nastrojów i dążeń całego ogółu. Jeżeli warunki tak idealnie się składają, że na danym odcinku cały zainteresowany ogół może wziąć udział w zebraniu, to zebranie takie będzie miało charakter powszechny i bezpośredni. Jeżeli jednak warunki — nazwiemy je ogólnie — techniczne, nie pozwalają na bezpośredniość (bo zebranie obejmuje cały obszar kraju) to i wówczas nawet należy mieć na względzie, aby takie walne zebranie, czy zjazd nie zatraciły charakteru powszechności, którą da się osiągnąć przez powołanie reprezentantów wszystkich grup większych i mniejszych.

To też prezydium Zarządu Głównego doceniając ten głos przedstawicieli z najdalszych zakątków, gdzie krystalizuje się myśl wokół zagadnień związanych ze sprawami zawodowymi, szerzy tendencje, aby nasze *zjazdy delegatów były liczne i reprezentowane przez wszystkie koła, wchodzące w skład Związku Zrzeszeń.* Że zainteresowanie dla spraw zawodowych istnieje w najbardziej oddalonych zakątkach, wiemy o tym z prac nadsyłanych do redakcji „Apelu" i z poruszanych tematów.

Z punktu widzenia organizacyjnego i niezbędności bezpośredniego kontaktu koniecznym się staje, aby wszystkie Koła co najmniej raz na rok w momencie zjazdu miały bezpośrednią, przez swego przedstawiciela, styczność z centralą i brały udział w pracach zjazdu. Wówczas właśnie osiągniemy tę pożądaną powszechność, a nawet częściowo i bezpośredniość, gdyż delegat będący na zjeździe, po powrocie, podzieli się z miejscowym ugrupowaniem swymi wrażeniami i złoży sprawozdanie, w którym poinformuje bezpośrednio o poczynaniach i pracach zjazdu i Centrali. Takiej powszechności i bezpośredniości wymaga dobro sprawy i te wymagania stanowią nasz postulat wewnętrzny, który powinien być spełniony, a spełnienie go zależy od nas samych, w pierwszym rzędzie od Kół, które powinny się domagać udziału w zjazdach, tak, jak to biorąc przykładowo, miało miejsce na walnym zebraniu Zrzeszenia Warszawskiego Okręgu Apelacyjnego, gdzie przedstawiciele wszystkich Kół domagali się przyznania im praw bezpośredniego uczestnictwa w zjeździe i gdzie ten słuszny postulat natury wewnętrznej załatwiono pozytywnie.

Lecz obok tego postulatu, istnieje druga niemniej ważna sprawa, sprawa doboru ludzi na delegatów, gdyż od tego zależy w dużym stopniu poziom zebrań. Obrady powinny być nacechowane powagą i rzeczowym ustosunkowaniem się do wszelkich zagadnień i kwestyj. Sposób wystąpień opanowany, spokojny, a przede wszystkim przemyślany.

Obrad zjazdu nie mogą zaprzątać rzeczy małe, drobne, nie stanowiące przedmiotu ogólnego zainteresowania, a które niepotrzebnie zabierają czas ze szkodą dla spraw ważniejszych.

Każdorazowy zarząd jest wyrazicielem większości. Ludzie o odmiennych światopoglądach, ludzie odnoszący się krytycznie do polityki i działalności zawodowej zarządów, względnie do poglądów na te sprawy większości, powinni czynić wysiłki na opanowanie tejże większości przez rzeczowe wystąpienia, trafne wnioski, przez zaprodukowanie realnego programu działania, jednym słowem przez poważne odniesienie się i traktowanie spraw związkowych. Ogół widząc rzetelne i poważne poczynania około sprawy ogólnej, należycie to oceni i odpowiednio się ustosunkuje.

Natomiast nie mogą liczyć na powodzenie mało poważne wystąpienia, poswarki, demagogia, różnego rodzaju porachunki i porachuneczki, które obciążają zebrania nie tylko bezużytecznym, lecz wprost szkodliwym balastem jałowych i nie poważnych dyskusyj. Tego rodzaju wystąpienia obniżają poziom zebrań, łamią poważny ich nastrój oraz wywołują zniechęcenie a nawet abominację.

Mniej ważnych rzeczy należy unikać, a wystąpień mało poważnych należy się strzec. Nie wolno stwarzać opozycji dla opozycji. Nikt nie może rościć sobie pretensji do nieomylności i to nie tylko jednostka danej grupy, ale i sama grupa, jedna z wielu. Należy pamiętać, że w dorobku kultury duchowej ludzkości obok innych praw istnieje prawo i pisane i moralne, na którym jest oparty układ stosunków wewnętrznych grup, społeczeństw i państw, a prawem tym — *jest prawo większości.*

Jeżeli nie chcemy popaść w konflikt z legalnym porządkiem — to prawo to musimy umieć szanować.

Wacław Sikorski

SŁUŻBA APELU

Rok 1938, to jedenasty rok naszego wydawnictwa. Rozpoczęliśmy ten rok od wydania numeru jubileuszowego „Apelu".

Jeżeli na tym miejscu, zawierającym obszerne sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń, nie może zabraknąć głosu przedstawiciela naszej prasy zawodowej, to moja rola jest bardzo ułatwiona, gdyż w pierwszym numerze „Apelu" z roku bieżącego najdokładniej zobrazowano poziom, wartość i poczytność naszego pisma.

Te nadzwyczaj cenne oświadczenia odnośnie wartości „Apelu", które złożyły zarówno organizacje, wchodzące w skład Związku Zrzeszeń, jak i poszczególni nasi członkowie, łącznie z głosami przedstawicieli organizacyj prawniczych, ilustrują wymownie użyteczność „Apelu" w zasięgu jego pracy publicystycznej i tym samym zwalniają reprezentanta czasopisma od osobistych na ten temat sprawozdań.

Dorocznym zwyczajem, szpalty dzisiejszego „Apelu" ustępujemy Zarządowi Głównemu Związku Zrzeszeń, który raz do roku za pośrednictwem swoich przedstawicieli sumuje i obrazuje całoroczną, dla dobra ogółu, działalność Związku, przedstawia zrzeszonym kolegom rezultaty swej pracy, a choć nie zawsze i nie wszędzie takie, jakich oczekujemy, faktem jest, że dumni być możemy, iż urzędnicy sądowi i prokuratorscy szczerze i odważnie zabierają głos w sprawie swojego bytu i egzystencji, do czego niewątpliwie z wielkim pożytkiem służy im ich organ prasowy — „Apel".

„Apel", mównica publiczna urzędników sądowych i prokuratorskich, ustami swoich członków składa z miesiąca na miesiąc, z roku na rok sprawozdanie z tego, co każdy z nas myśli, czuje, jakie gnębią nas troski, ujawnia wszystko to, co w naszym przekonaniu, jest złe i wymaga radykalnej poprawy.

Jeżeli głosy nasze, głosy „zaplecza" wymiaru sprawiedliwości, nie zawsze znajdują całkowite zrozumienie i posłuch, to obiektywnie stwierdzić należy, że minęły bezpowrotnie te czasy, gdy o urzędniku sądowym nic, albo bardzo, bardzo mało wiedziano i mówiono. Do przeszłości należą czasy w których reprezentanci resortu sprawiedliwości zabierając głos. w sprawach tego resortu, pomijali stale osobę urzędnika sądowego, chociaż jest on składową częścią zarządu wymiaru sprawiedliwości.

Jeżeli okres ten minął, jeżeli dziś rola urzędnika sądowego, jako czynnika administracyjnego w wymiarze sprawiedliwości jest należycie oceniona, to, bezsprzecznie, jest zasługą naszej prasy zawodowej — naszego „Apelu".

Słowo pisane dociera wszędzie.

Nie lekceważmy więc znaczenia, jakie „Apel" nasz posiada, starajmy się wszelkimi siłami dopomóc mu w dalszym jego rozwoju pamiętając na hasło, że: „Prasa, to potęga".

Jerzy Przyłuski

Sprawozdanie Zarządu Głównego

za okres sprawozdawczy 1937/38

ORGANIZACJA ZWIĄZKU ZRZESZEŃ.

Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. jest organizacją centralną, zespalającą w sobie wszystkie zrzeszenia urzędników wymiaru sprawiedliwości na obszarze całego państwa. Według ustalonych na XIII Zjeździe Delegatów w r. 1935 zasad, do Związku Zrzeszeń mają należeć organizacje, obejmujące swą działalnością okręgi apelacyjne. Odrębną grupę stanowi Stowarzyszenie Urzędników Sądu Najwyższego, działające na własnym terenie, nie należącym do żadnego okręgu apelacyjnego.

Dotychczasowy statut poza zrzeszeniami apelacyjnymi przewiduje istnienie w składzie Związku Zrzeszeń Stowarzyszeń Okręgowych, tj. działających na terenie poszczególnych Sądów Okręgowych. Istnienie tego przepisu statutowego dało podstawę Zrzeszeniu Okręgowemu w Łodzi do pozostania w charakterze członka w Związku Zrzeszeń, wbrew ustalonym przez XIII Zjazd Delegatów zasadom. Nie znaczy to, aby Zrzeszenie w Łodzi chciało się wyłamać od zasady, którą przyjęły wszystkie okręgowe organizacje na obszarze państwa, przeciwnie — w uznaniu tej zasady Zrzeszenie Łódzkie należało do założycieli Warszawskiego Zrzeszenia Apelacyjnego i podpisało w swoim czasie wniosek o zatwierdzenie jego statutu. Chodziło tu jedynie o pewne formalne zabezpieczenie, temu Zrzeszeniu, jako późniejszemu Kołu Okręgowemu, autonomii gospodarczej i finansowej. W dniu 26 marca 1938 r. odbyło się Walne Zebranie członków Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie, na którym zapadły decyzje, idące po linii postulatów Zrzeszenia Łódzkiego, po czym przedstawiciele tego ugrupowania złożyli deklarację, iż Zrzeszenie Okręgowe w Łodzi przystępuje do Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie, przeistaczając się w Koło Okręgowe.

Do Związku Zrzeszeń, ani do Warszawskiego Zrzeszenia Apelacyjnego nie należy jedynie grupa urzędników, członków Stowarzyszenia Urzędników Sądowych Okręgu Warszawskiego (z terenu Sądu Okręgowego w Warszawie). Stowarzyszenie Okręgowe w Warszawie wystąpiło ze Związku Zrzeszeń i trwa w odseparowaniu wraz z pewną ilością członków, zaś część urzędników sądowych i prokuratorskich (około 120 osób) należy do Warszawskiego Zrzeszenia Apelacyjnego.

W tym stanie rzeczy do Związku Zrzeszeń należą obecnie następujące organizacje:

1) Stowarzyszenie Urzędników Sądu Najwyższego, Warszawa.

2) Związek Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Apelacji Katowickiej w Katowicach. Koła Okręgowe: Katowice, Chorzów i Cieszyn.

3) Związek Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Apelacji Krakowskiej w Krakowie. Koła Okręgowe: Jasło, Nowy Sącz, Rzeszów, Tarnów, Sanok i Wadowice.

4) Zrzeszenie Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Okręgu Apelacyjnego w Lublinie. Koła Okręgowe: Łuck, Radom, Równe i Zamość.

5) Związek Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Okręgu Apelacyjnego we Lwowie. Koła Okręgowe: Brzeżany, Czortków, Kołomyja, Przemyśl, Sambor, Stanisławów, Stryj, Tarnopol, Złoczów i Drohobycz.

6) Związek Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Okręgu Apelacyjnego w Poznaniu. Koła Okręgowe: Bydgoszcz, Chojnice, Gdynia, Gniezno, Grudziądz, Kalisz, Leszno, Ostrów Wlkp., Starogard, Toruń i Włocławek.

7) Zrzeszenie Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Okręgu Apelacyjnego w Warszawie. Koła Okręgowe: Białystok, Częstochowa, Łomża, Mława, Piotrków, Płock, Siedlce i Sosnowiec, a ponadto część urzędników sądowych i prokuratorskich z Okręgu Warszawskiego.

8) Zrzeszenie Urzędników Sądowych i Prokuratorskich Okręgu Apelacyjnego w Wilnie. Koła Okręgowe: Grodno, Suwałki, Nowogródek, Pińsk, Brześć n. B. i Lida.

9) Zrzeszenie Okręgowe Urzędników Sądowych w Łodzi.

Zaznaczyć musimy, że w siedzibie Zrzeszeń Apelacyjnych nie ma Kół Okręgowych, a ich funkcje spełniają Zrzeszenia Apelacyjne.

Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. zespala Zrzeszenia Apelacyjne, które w programie swej działalności mają zadania gospodarcze i lokalną obronę praw i interesów swych członków, samopomoc koleżeńską i rozwój życia kulturalnego na terenie organizacji. Centrala zaś ma w swej działalności zadania natury ogólnej, a mianowicie obronę praw i interesów ogółu członków zrzeszonych w poszczególnych organizacjach i zastępstwo tychże wobec centralnych władz państwowych oraz nadrzędnych organizacyj.

A więc Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P., w ramach statutem zakreślonych, zastępuje interesy swoich członków na terenie Ministerstwa Sprawiedliwości i innych władz państwowych oraz ciał parlamentarnych bezpośrednio w sprawach, które dotyczą wyłącznie zrzeszonego ogółu urzędników sądowych.

W sprawach natury ogólnej, jak obrona bytu, praw i interesów, opartych na przepisach pragmatycznych, uposażeniowych, emerytalnych itp., a dotyczących tak urzędników sądowych, jak i innych urzędników państwowych, Związek współdziała łącznie z innymi organizacjami, zespolonymi lub zgrupowanymi w zespołach porozumiewawczych.

PAN LEON SUPIŃSKI, PIERWSZY PREZES, SĄDU NAJWYŻSZEGO — PREZESEM HONOROWYM ORGANIZACJI URZĘDNICZEJ.

Dnia 19 marca r. b. w Sądzie Najwyższym odbyła się piękna uroczystość wręczenia p. Leonowi Supińskiemu, Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego, dyplomu Prezesa Honorowego Stowarzyszenia Urzędników Sądu Najwyższego.

O godz. 13 zebrali się w sali Sądu Najwyższego członkowie Stowarzyszenia z Prezesem Centrali kol. Wacławem Sikorskim i Prezesem Stowarzyszenia kol. Jerzym Przyłuskim na czele. Wkrótce przybył na salę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego p. Leon Supiński w towarzystwie Panów Prezesów Sądu Najwyższego: Dr. Artura Stanisława Sieradzkiego i Jana Rzymowskiego oraz Kierownika Sekretariatu Prezydialnego p. Jana Plinkiewicza, Sędziego Sądu Apelacyjnego.

Kol. Przyłuski, jako Prezes Stowarzyszenia Urzędników Sądu Najwyższego wygłosił przemówienie, oznajmiając, iż Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia jednogłośną uchwałą, powziętą na mocy art. 9 statutu nadało Panu Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego Leonowi Supińskiemu godność Prezesa Honorowego Stowarzyszenia w uznaniu Jego wielkich zasług dla dobra Stowarzyszenia oraz opieki, jaką otacza wszystkich urzędników sądowych. Po przemówieniu kol. Przyłuski dokonał aktu wręczenia dyplomu.

Piękne przemówienie wygłosił kol. Sikorski, jako Prezes Centrali, witając Dostojnego Prezesa Honorowego i stwierdzając, że wysoki zaszczyt, jaki spotyka Stowarzyszenie i Związek Zrzeszeń, podnosi organizację, ale równocześnie wkłada na nią obowiązek tym większego utrzymania jej godności, tym większej o nią dbałości oraz dążenia do podniesienia i utrzymania na wewnątrz i na zewnątrz życia organizacyjnego, które to walory mogłyby tylko przysparzać naszemu Dostojnemu Honorowemu Prezesowi zadowolenia.

Pan Pierwszy Prezes w serdecznych słowach dziękował zebranym za nadanie Mu tej godności i podkreślił, że zawsze, o ile to tylko leżało w Jego mocy, zabiegał o poprawę ciężkiego bytu urzędników; następnie nawiązując do słów kol. Sikorskiego podniósł, że tym bardziej miłym jest dlań nadanie Mu godności Prezesa Honorowego organizacji urzędników sądowych, że tego rodzaju nadanie jest pierwsze w życiu związkowym urzędników sądowych, a wybór ten padł właśnie na Jego osobę.

WŁADZE ZWIĄZKU ZRZESZEŃ.

Zjazd Delegatów odbyty w dniach 9 i 10 maja 1937 r. powołał władze Związku Zrzeszeń, których skład po ukonstytuowaniu się podajemy.

Zarząd Główny:

1) Prezes, Wacław Sikorski — Warszawa.
2) Wiceprezes, Janina Koneczna — Warszawa.
3) Wiceprezes, Ferdynand Wadowski — Kraków.
4) Generalny sekretarz, Zenon Szkolnicki — Warszawa.

5) Skarbnik, Leon Charkiewicz — Warszawa.
6) Zastępca gen. sekr., Józef Jaroszyński — Warszawa.
7) Zastępca skarbnika, Edward Ludwikowski — Warszawa.
8) Członek Stefan Ebel — Wilno.
9) „ Jan Gąsior — Rzeszów.
10) „ Józef Kosmulski — Lublin.
11) „ Zygmunt Kraszewski — Łomża.
12) „ Stanisław Olejowski — Lwów.
13) „ Leon Paweł Ossowski — Toruń.
14) „ Antoni Piszczałka — Poznań.
15) „ Jerzy Przyłuski — Warszawa.
16) „ Kazimierz Sempiński — Poznań.
17) „ Władysław Trzemżalski — Katowice.

Zastępcy członków Zarządu Głównego:

1) Stefan Bem — Kraków.
2) Ignacy Jakowicki — Warszawa.
3) Stanisław Jarmoliński — Wilno.
4) Sylwester Pogorzałek — Katowice.
5) Bronisław Puczyński — Równe.
6) Mieczysław Rosicki — Lwów.

Komisja Rewizyjna:

1) Jan Frydlewicz — Drohobycz.
2) Jan Majcher — Katowice.
3) Ignacy Mruz — Kalisz.

Zastępcy:

1) Zbigniew Brosz — Warszawa.
2) Józef Sikora — Poznań.

Komisja Arbitrażowa:

1) Władysław Brzozowski — Wilno.
2) Jan Jeż — Katowice.
3) Władysław Kobylański — Kraków.
4) Bolesław Kozyra — Zamość.
5) Symforian Rakowski — Gdynia.

Zastępcy:

1) Halina Alchimowicz — Warszawa.
2) Emil Hartman — Kraków.

SZERSZE ZESPOLENIE ORGANIZACYJNE

OGÓLNE ZRZESZENIE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ FUNKCJONARIUSZÓW PAŃSTWOWYCH I SAMORZĄDOWYCH R. P.

Najbliższą pod względem organizacyjnym i stopniowania jest ugrupowanie związków i stowarzyszeń oparte na statucie pod nazwą: *Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych R. P.*, w skład którego wchodzą związki centralne o charakterze zawodowo-dykasteryjnym, obejmujące cały obszar państwa i związki zcentralizowane terytorialnie, posiadające zakres działania co najmniej na terenie jednego województwa.

W bloku tej organizacji reprezentują urzędników sądowych przedstawiciele Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P.: Prezes Zarządu Głównego — Wacław Sikorski (który wchodzi w skład Prezydium Ogólnego Zrzeszenia w charakterze Wiceprezesa), Generalny Sekretarz Zenon Szkolnicki (jako Skarbnik) oraz Leonard Charkiewicz (zastępca członka Komisji Rewizyjnej).

W okresie sprawozdawczym należały do Ogólnego Zrzeszenia następujące Stowarzyszenia:

1) Związek Stowarzyszeń Urzędników Państwowych z Akademickim Wykształceniem;

2) Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych;

3) Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych;

4) Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej;

5) Stowarzyszenie Emerytów;

6) Związek Okręgowy Stowarzyszeń Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Województwa Poznańskiego;

7) Związek Urzędników Państwowych, Samorządowych i Komunalnych Województwa Śląskiego;

8) Centralny Związek Państwowych i Samorządowych Urzędników Kancelaryjnych III kategorii we Lwowie.

W dniu 6 maja 1937 r. Zjazd Delegatów powołał Zarząd, który ukonstytuował się jak następuje:

1) Prezes, Franciszek Sienkiewicz — Warszawa; 2) Wiceprezes, Wacław Sikorski — Warszawa; 3) Wiceprezes, Emil Świerczyna — Katowice; 4) Sekretarz, Dr Włodzimierz Hekajłło — Warszawa; 5) Zastępca Sekretarza, Leon Kozłowski — Warszawa; 6) Skarbnik, Zenon Szkolnicki — Warszawa; 7) Józef Dziak — Poznań; 8) Józef — Jaroński — Lwów; 9) Edmund Kokociński — Poznań; 10) Dr Stanisław Koncewski — Warszawa; 11) Jan Ptaszycki — Warszawa.

Zastępcy Członków Zarządu:

1) Tadeusz Dziekan; 2) Franciszek Krzyżański; 3) Mieczysław Maik; 4) Romuald Mańkowski; 5) Wiktor Morawski; 6) Konstanty Zaremba.

Komisja Rewizyjna:

Członkowie: 1) Tadeusz Huczyński — Warszawa; 2) Andrzej Longchamps — Warszawa.
Zastępcy Członków: 1) Leonard Charkiewicz i 2) Dr Stanisław Gołąb.

KOMITET OBRONY PRAW PRACOWNICZYCH.

We wrześniu 1937 r., 3 centralne organizacje, a mianowicie: Ogólne Zrzeszenie, Zjednoczenie Kolejowców Polskich i Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, wchodzące w skład Naczelnego Komitetu Pracowników Państwowych, Kolejowych i Komunalnych, które po rozbiciu we wrześniu 1936 r. ogólnej

dla wszystkich organizacji pracowników państwowych „Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych“, uzyskał automatycznie prawo samodzielnej pracy, zdecydowały zmienić nazwę Naczelnego Komitetu na „Komitet Obrony Praw Pracowniczych“.

Jak wiadomo, równocześnie z Reprezentacją Zawodową została rozbita Centralna Rada Pracownicza, w skład której prócz Reprezentacji Zawodowej wchodziły: Rada Naczelna Związków Zawodowych Pracowników Samorządowych i Unia Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych.

Z inicjatywy tej Unii, niekrępowanej interesami zawodowymi Pracowników Państwowych, opracowana została „Deklaracja społeczno-gospodarcza“ z dn. 10.IX.1936 r., która wykraczając znacznie poza zakres zainteresowań zawodowych pracowników państwowych, zawiera szereg jednostronnych i fragmentarycznych postulatów o zabarwieniu politycznym. Deklarację tę przyjęły organizacje, wchodzące w skład Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych (Stowarzyszenie Urzędników Państwowych, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Urzędników Skarbowych, Związek Zawodowy Pracowników Poczty, Telegrafu, Telefonu, Związek Urzędników Kolejowych). Natomiast nie przyjęły jej organizacje, wchodzące w skład Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, tj. Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej, Zjednoczenie Kolejowców Polskich i Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, wychodząc z założenia, że zabiegi o poprawę bytu pracowników państwowych (Ustawa uposażeniowa i emerytalna) i o ich prawa służbowe (Ustawa o państwowej służbie cywilnej i dyscyplinarna) nie powinny być łączone z hasłami politycznymi, które mogą tylko zaszkodzić słusznej sprawie.

W dniu 27 września 1937 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, na którym przyjęto regulamin, a następnie powołano prezydium w następującym składzie: Prezes — Franciszek Sienkiewicz (Prezes Ogólnego Zrzeszenia), Wiceprezes — Włodzimierz Dziekoński (Prezes Zjednoczenia Kolejowców Polskich), Sekretarz — Dr Stanisław Koncewski (Członek Zarządu Ogólnego Zrzeszenia), Skarbnik — Wacław Sikorski (Wiceprezes Ogólnego Zrzeszenia). Nadto wchodzi w skład Komitetu Sekretarz Zarządu Ogólnego Zrzeszenia Dr Włodzimierz Hekajłło.

Regulamin Komitetu Obrony Praw Pracowniczych ma następujące brzmienie:

„§ 1. Komitet Obrony Praw Pracowniczych oparty jest na porozumieniu zawodowych organizacji pracowniczych przy wspólnym występowaniu w obronie zawodowych praw pracowniczych.

§ 2. Przez zawodowe prawa pracownicze rozumieć należy te prawa, które objęte są ustawami: pragmatyczną, uposażeniową, dyscyplinarną, emerytalną, oraz te, które dotyczą organizacji ruchu zawodowego.

§ 3. Celem Komitetu Obrony Praw Pracowniczych jest uzgadnianie na wspólnych zebraniach przedstawicieli organizacji, w skład jego wchodzących, stanowiska w sprawach zawodowych oraz jednolite występowanie na zewnątrz w obronie praw zawodowych.

§ 4. Cele swoje osiąga Komitet Obrony Praw Pracowniczych przez bezpośredni kontakt z czynnikami rządowymi i parlamentarnymi, przez opracowywanie odpowiednich memoriałów, zwoływanie wspólnych zebrań członków organizacji oraz przez propagandę prasową.

§ 5. Prezydia organizacji, wchodzących w skład Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, stanowią kierownictwo Komitetu, które wybiera na przeciąg jednego roku Prezesa, Wiceprezesa, Sekretarza i Skarbnika.

§ 6. Kierownictwo Komitetu jest organem uchwalającym, Prezes, Wiceprezes, Sekretarz i Skarbnik stanowią organ wykonawczy.

§ 7. Uchwały kierownictwa zapadają w zasadzie jednomyślnie; w razie różnicy zdań, może Prezes Komitetu poddać sporny wniosek pod ponowne obrady jednego z następnych posiedzeń kierownictwa.

§ 8. Uchwały kierownictwa wiążą wszystkie organizacje, wchodzące w skład Komitetu; każda z nich winna je podać do wiadomości swych członków i przestrzegać dyscypliny organizacyjnej“.

Jest rzeczą niewątpliwie bardzo szkodliwą, że hasła, niezgodne ani z charakterem, ani z interesem zawodowym pracownika państwowego, spowodowały rozbicie ruchu zawodowego, który był na najlepszej drodze do konsolidacji. Komitet Obrony Praw Pracowniczych, jak i Ogólne Zrzeszenie nie tracą jednak nadziei, że uda się znaleźć wspólną platformę dla jednolitego określenia postulatów zawodowych pracowników państwowych; toteż z inicjatywy Komitetu, jak o tym będzie jeszcze niżej mowa, utworzono komisję, w skład której wchodzą także delegaci Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych i która zajęła się uzgodnieniem tez przyszłej ustawy uposażeniowej oraz zabiegów o zniesienie podatku specjalnego.

Na odbytym w dniu 7 marca r. b. posiedzeniu zwrócił Komitet uwagę na objawione w niektórych miejscowościach tendencje do tworzenia komitetów lokalnych dla prowadzenia akcji, wychodzącej czasem poza ramy spraw zawodowych. Komitet Obrony Praw Pracowniczych wychodzi z założenia, że wszystkie organizacje lokalne powinny stanowić część składową Central, wchodzących w skład Komitetu, i że w obrębie tych Central winny dawać wyraz swym życzeniom i swej inicjatywie, a zarazem przeprowadzać uzgodnioną z nimi akcję, wskutek czego Komitet nie widzi potrzeby zalecenia, aby tworzone były komitety regionalne. Rozumiejąc jednak, że wobec pewnych wydarzeń zewnętrznych, organizacje miejscowe, zgadzające się z Komitetem Obrony Praw Pracowniczych, w pojmowaniu swych zadań, zechcą dążyć do wspólnego porozumienia w sprawach ściśle zawodowych, Komitet Obrony Praw Pracowniczych, postanowił prosić Centrale, w skład jego wchodzące, aby zaleciły swym organizacjom lokalnym wciąganie do porozumienia wyłącznie organizacji pracowników państwowych i samorządowych, zjednoczonych przez swe Centrale w Komitecie Obrony Praw Pracowniczych, i to na zasadzie bezwzględnej solidarności organizacyjnej.

SPRAWY ZAWODOWE.

W maju 1937 r. Zarząd Ogólnego Zrzeszenia wystosował do Prezesa Rady Ministrów memoriał w sprawie zmiany tabeli stanowisk, a w szczególności zniesienia tytułu pomocnika kancelaryjnego, oraz przesłał odpisy tego memoriału Ministrom, Prezesowi Najwyższej Izby Kontroli i Wojewodzie Śląskiemu.

W dążeniu do nieograniczenia akcji w sprawach zawodowych tylko do opracowywania i składania memoriałów, Zarząd Ogólnego Zrzeszenia zabiegał o uzyskanie audiencji u Szefa Rządu, który przyjął w dniu 13 lipca 1937 r. na wspólnej audiencji delegację Ogólnego Zrzeszenia, złożoną z Prezesa i Sekretarza oraz Wiceprezesa, współpracującego z Ogólnym Zrzeszeniem Zjednoczenia Kolejowców Polskich.

Delegacja przedstawiła Panu Prezesowi Rady Ministrów stanowisko Ogólnego Zrzeszenia wobec zapowiedzi Ministra Skarbu wniesienia na najbliższą sesję zwyczajną ciał ustawodawczych projektów ustawy uposażeniowej i emerytalnej.

W szczególności zgłoszono w odniesieniu do projektu ustawy uposażeniowej postulat, ażeby na wypadek, gdyby doszło do ponownego obciążenia uposażeń podatkiem dochodowym i opłatami emerytalnymi, mimo braku uzasadnienia tych obciążeń uposażenia wobec potrącenia ich już przy ustalaniu stawek uposażenia w obowiązującej ustawie uposażeniowej, stawki uposażenia, przewidziane w nowej ustawie uposażeniowej, zostały odpowiednio podwyższone, tak, ażeby w każdym razie reforma nie dała w wyniku obniżki uposażeń średnich i niższych grup, co byłoby nie do pomyślenia wobec szczególnie ciężkiego położenia pracowników, pogorszonego ostatnio przez znaczny wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby. Nadto w związku z łączeniem tej reformy ze sprawą specjalnego podatku, delegacja podniosła, że według złożonych w swoim czasie oświadczeń Rządu, podatek specjalny miał stanowić tylko przejściową ofiarę pracowników państwowych na rzecz zrównoważenia budżetu państwowego, oraz, że zasada powszechności tego podatku została oddawna złamana skutkiem zwracania tego podatku pracownikom monopolów państwowych.

Co się tyczy projektów ustawy emerytalnej, delegacja wskazała na to, że skoro, jak to wynika z oświadczeń miarodajnych czynników, położenie Skarbu Państwa nie pozwala jeszcze w obecnej chwili na polepszenie bytu emerytów, zapowiedziana reforma mogłaby być rozumiana tylko jako dążenie do dalszego ograniczenia zaopatrzeń emerytalnych, co biorąc pod uwagę odebranie emerytom w ciągu ostatnich 5 lat przeszło 50% ich skromnych środków utrzymania, jest nie do pomyślenia. Wobec tego, że, jak z powyższego wynika, doba obecna nie nadaje się do zadawalającego rozwiązania całości problemu emerytalnego, delegacja prosiła Pana Prezesa Rady Ministrów o spowodowanie zaniechania projektowanej reformy systemu zaopatrzeń emerytalnych.

Delegacja prosiła w końcu, ażeby w każdym razie Ogólne Zrzeszenie miało możność zaznajomienia się z projektami ustawy uposażeniowej i emerytalnej oraz zgłoszenia Rządowi uwag do tych projektów jeszcze przed wniesieniem ich do izb ustawodawczych.

Przedstawiciel Zjednoczenia Kolejowców Polskich przyłączył się w imieniu swej organizacji do wywodów delegacji Ogólnego Zrzeszenia.

Delegacja Ogólnego Zrzeszenia prosiła następnie Pana Prezesa Rady Ministrów o zajęcie przychylnego stanowiska w stosunku do złożonych przez Ogólne Zrzeszenie w styczniu b. r. projektu ustawy o zatarciu i złagodzeniu kar porządkowych i dyscyplinarnych oraz umorzeniu dochodzeń służbowych, potrąceń z uposażenia i kosztów postępowania dyscyplinarnego, nałożonych na funkcjonariuszów państwowych, wzorowanego na rozporządzeniu Ministra Komunikacji z dn. 14 lutego 1936 r. (Dziennik Urzędowy Min. Komunikacji Nr 10, poz. 45) i projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zmiany rozporządzenia o tabeli stanowisk, szczegółowo uzasadnionego w obszernym memoriale, przesłanym Panu Prezesowi Rady Ministrów w dniu 13 maja 1937 roku oraz zapowiedziała bliższe uzasadnienie w osobnym memoriale, zgłoszonych na audiencji postulatów.

Pan Prezes Rady Ministrów oświadczył, że reformy uposażeń, połączonej z obniżeniem uposażeń grup niższych i średnich, napewno nie będzie, a wprost przeciwnie, wszelka poprawa bytu (w szczególności znoszenie podatku specjalnego) pracowników państwowych, która będzie musiała być uzależniona od sytuacji budżetowej, w każdym razie będzie przeprowadzona od dołu. Nadto powołał się Pan Prezes Rady Ministrów na przeprowadzenie awansów, zgodnie z naszymi życzeniami, oraz oświadczył, że awanse będą ponownie przeprowadzone w następnym normalnym terminie, przy czym obejmą głównie urzędników niższych i średnich grup uposażenia. Następnie wyraził Pan Prezes Rady Ministrów zgodę na postulat Ogólnego Zrzeszenia otrzymania do zaopiniowania projektów ustawy uposażeniowej i emerytalnej jeszcze przed wniesieniem ich do izb ustawodawczych. Wreszcie co do projektu ustawy o tzw. amnestii, oświadczył Pan Prezes Rady Ministrów, iż poleci zreferować sobie tę sprawę przez Biuro Prezydium Ministrów.

W bliższym uzasadnieniu postulatów, przedstawionych na audiencji, wystosowany był memoriał, w którym podniesiono m. in. w związku z zapowiedzeniem przez Ministra Skarbu w izbach ustawodawczych reformy ustawy uposażeniowej, połączonej z ponownym obciążeniem uposażeń funkcjonariuszów państwowych podatkiem dochodowym i opłatą emerytalną, oraz jego oświadczeniem w sprawie podatku specjalnego, co następuje:

a) funkcjonariusze państwowi opłacali i opłacają zarówno podatek dochodowy, jak i 8% składkę emerytalną wobec potrącenia tych danin już z góry przy ustalaniu stawek uposażenia w obowiązującej ustawie uposażeniowej z dnia 28 października 1933 roku, przy czym kwoty z tych potrąceń otrzymane preliminowane są od 1 kwietnia 1934 r. w specjalnym dziale preliminarza budżetowego (dział I-a we wszystkich częściach budżetu);

b) według oświadczeń przedstawiciela Rządu, Wiceministra Jędrzejewicza Wacława, na Kongresie Pracowniczym w styczniu 1934 r., skalkulowanie

uposażeń netto było podyktowane jedynie koniecznością uproszczenia manipulacji rachunkowej;

c) według złożonych w swoim czasie oświadczeń Rządu, podatek specjalny miał stanowić tylko przejściową ofiarę pracowników publicznych na rzecz zrównoważenia budżetu państwowego, który to cel został już osiągnięty, co wynika chociażby z tej okoliczności, że od dnia 1 kwietnia b. r. wpływy z podatku specjalnego od uposażeń pracowników samorządowych otrzymują związki samorządowe;

d) zasada powszechności podatku specjalnego została oddawna przełamana, skutkiem zwracania tego podatku pracownikom monopoli państwowych;

e) jak stwierdzają oficjalne źródła statystyczne, przeszło 90% pracowników państwowych i kolejowych, pobiera uposażenia od 100 do 260 zł brutto, wobec czego nie może ulegać wątpliwości, że ogół pracowników, pobierając uposażenia w tej wysokości, nawet przy najniższej, nieznanej w innych krajach stopie życiowej, jest w wysokim stopniu zadłużony i nie ma z czego opłacać podatku specjalnego.

Postulat zmian tabeli stanowisk w kierunku zniesienia tytułu „pomocnik kancelaryjny", został przez Rząd uwzględniony i odnośne rozporządzenie Rady Ministrów — znowelizowane.

Co się tyczy sprawy udzielenia amnestii dla przestępstw służbowych, to w związku z przynagleniem jej przez Zarząd Ogólnego Zrzeszenia, Prezydium Rady Ministrów zawiadomiło, że prace nad opracowanym przez Ogólne Zrzeszenie projektem ustawy zostaną w Prezydium Rady Ministrów podjęte najpóniej we wrześniu r. b.

Od padziernika 1937 r. począwszy, akcja Ogólnego Zrzeszenia w sprawach zawodowych podejmowana jest za pośrednictwem Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, w którego pracach Ogólne Zrzeszenie, z którego łona pochodzą: Prezes, Sekretarz i Skarbnik Komitetu, bierze wybitny udział.

Wspomniany Komitet już na pierwszym swym posiedzeniu, odbytym w dniu 27 września 1937 r., ustalił jako program swej działalności na najbliższą przyszłość: podjęcie starań o zniesienie specjalnego podatku od wynagrodzeń i dekretu emerytalnego z 22 listopada 1935 r. i wniesienie w tych sprawach memoriałów do Prezesa Rady Ministrów i Ministra Skarbu, a nadto uzgodnienie stanowisk organizacji pracowników państwowych w sprawie nowej ustawy uposażeniowej. W związku z tym ostatnim postulatem Komitet Obrony Praw Pracowniczych zaproponował Międzyzwiązkowemu Komitetowi Pracowników Państwowych odbycie wspólnej konferencji dla uzgodnienia poglądów i jednolitego występowania na zewnątrz w tej sprawie. Na konferencji, odbytej w dniu 27 października 1937 r., uchwalono powołać osobną komisję dla uzgodnienia poglądów w sprawie ustaw uposażeniowej i emerytalnej, specjalnego podatku, podatku dochodowego i dekretu emerytalnego z 22 listopada 1935 r., złożoną z członków obu komitetów. Równocześnie uchwalono zobowiązać wszystkie organizacje, należące do tych komitetów, o niewystępowanie na zewnątrz z projektami nieuzgodnionymi z tą komisją. Wspomniana komisja, złożona z 8 członków (z Ogólnego Zrzeszenia: Prezes Sienkiewicz i członek Zarządu Dr Koncewski) i 5 zastępców (z Ogólnego Zrzeszenia: Sekretarz Dr Hekajłło), na odbytym w dniu 19 listopada 1937 r. pierwszym swym posiedzeniu uchwaliła na wniosek przedstawicieli Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, że na zwołanym przez Centralną Komisję Porozumiewawczą, do której należy Międzyzwiązkowy Komitet, na grudzień 1937 r. Kongresie winien być referowany nie projekt ustawy uposażeniowej, lecz tylko tezy, które przedtym będą na terenie komisji uzgodnione, a nadto, że przy występowaniu wobec Rządu i ciał ustawodawczych z żądaniem zniesienia specjalnego podatku, oba komitety wyłonią wspólną delegację, przy czym zarówno w tej sprawie, jak i w sprawie organizacji i udziału w wspomnianym Kongresie oba komitety zasięgną opinii organizacji, wchodzących w ich skład. Natomiast w sprawie zniesienia dekretu emerytalnego uchwaliła Komisja pozostawić wolną rękę Związkowi Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Na trzecim z kolei posiedzeniu Komitetu uchwalono domagać się zwołania posiedzenia komisji 8-miu, celem bezpośredniego podjęcia energicznych starań w Ministerstwie Skarbu w sprawie zniesienia podatku specjalnego i zażądania w tej sprawie audiencji z tym, że o ileby komisja zwlekała w tej sprawie, to Komitet Obrony Praw Pracowniczych sam podejmie te starania.

Na wypadek odmowy zniesienia podatku specjalnego, uznano potrzebę starań o obniżkę stawek. Wreszcie uchwalono nie brać udziału w Kongresie, nawet w razie zaproszenia, natomiast rozważano w związku z odroczeniem terminu Kongresu Centralnej Komisji Porozumiewawczej sprawę zwołania wcześniejszego zjazdu organizacji, wchodzących w skład Komitetu Obrony Praw Pracowniczych.

Na następnym posiedzeniu Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, odbytym w dniu 13 grudnia 1937 r., przyjęto na wniosek Sekretarza Komitetu i członka Zarządu Ogólnego Zrzeszenia, Dr. Koncewskiego, następujące tezy naczelne przyszłej ustawy uposażeniowej:

1) prostotę konstrukcji ustawy,

2) powszechność ustawy uposażeniowej, która winna obejmować wszystkich pracowników, pobierających uposażenie ze Skarbu Państwa, nie wyłączając sędziów i wojskowych,

3) przywrócenie związku między stanowiskiem służbowym a grupą uposażenia,

4) przywrócenie szczebli oraz utrzymanie awansu automatycznego dla nauczycieli,

5) istnienie obok płacy zasadniczej dwu procentowych dodatków: służbowego dla wszystkich pracowników i rodzinnego, dla którego kryterium stanowiłaby ilość członków rodziny oraz klasa miejscowości,

6) całość ustawy uposażeniowej winna być dostosowana do możliwości finansowych Skarbu Państwa a nadto w wyniku dyskusji, jako 7 tezę: określenie minimum egzystencji i jako 8-mą: zmniejszenie rozpiętości uposażeń.

Na posiedzeniu komisji 8-iu z dnia 7 grudnia 1937 r. zaproponował Komitet Obrony Praw Pracowniczych najrychlejsze zgłoszenie do Ministra Skarbu i Sejmu wyłonionej przez oba komitety delegacji z żądaniem zniesienia tego podatku, względnie znacz-

niejszego obniżenia stawek procentowych. Na posiedzeniu tym uchwalono, że:

1) Międzynarodowy Komitet Pracowników Państwowych ustali u siebie sprawę wspólnego wystąpienia o zniesienie podatku specjalnego,

2) że oba komitety rozważą sprawę szybkiego zalecenia wszystkim organizacjom, ażeby zwołały w powyższej sprawie zebrania członków i uchwaliły rezolucję w tej sprawie i

3) że na najbliższym posiedzeniu komisji w dniu 20 grudnia 1937 r. omawiane mają być tezy ustawy uposażeniowej.

W dniu 3 stycznia r. b. uchwalił Komitet Obrony Praw Pracowniczych zwołanie na dzień 16 stycznia r. b. Zjazdu Delegatów organizacji pracowników państwowych, kolejowych i emerytów z porządkiem dziennym, obejmującym referat p. Tadeusza Ocieszyńskiego pt. „Położenie pracowników państwowych i emerytów w Polsce" oraz reefrat p. Dr. Koncewskiego pt. „Najpilniejsze postulaty pracowników państwowych i emerytów". Zjazd, odbyty przy licznym udziale członków organizacji, wchodzących w skład Ogólnego Zrzeszenia, członków Zjednoczenia Kolejowców Polskich i Stowarzyszeń Emerytalnych w Sali Domu Katolickiego „Roma" w Warszawie, uchwalił następujące postulaty:

1) zupełne i rychłe zniesienie podatku specjalnego,

2) zniesienie dekretu z 22 listopada 1935 roku w sprawie zaopatrzenia emerytalnego, i to bez żadnej rekompensaty i

3) oparcia nowej ustawy uposażeniowej na odmiennych niż obecnie i sprawiedliwych zasadach.

Powyższa rezolucja Zjazdu Delegatów organizacji, wchodzących w skład Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, została przedstawiona zarówno Premierowi, jak i Ministrowi Skarbu.

Sprawy, objęte dwoma pierwszymi postulatami, były przedmiotem obrad i uchwał ciał ustawodawczych. Mimo wysiłków Komitetu Obrony Praw Pracowniczych, nie zostały one na razie całkowicie zadawalająco załatwione. W każdym razie podatek specjalny został w ustawie skarbowej obniżony procentowo od dnia 1 kwietnia 1938 r., a dla najniższych grup zniesiony; zaś ustawą osobną uchylono dekret emerytalny, przy czym przywrócono 10% emerytom zaborczym i, utrzymano dotychczasowe brzmienie art. 25 ustawy emerytalnej z r. 1923. Równocześnie jednak nałożono na emerytów zaborczych oraz pobierających zaopatrzenie, określone w punktach, opłatę 4%, zmniejszającą się w ciągu następnych lat o 1%, oraz przesunięto termin wejścia w życie ustawy do dnia 1 lipca 1938 r.

Natomiast realizacja trzeciego postulatu jest w zawieszeniu, gdyż projekt nowej ustawy uposażeniowej nie został dotychczas opracowany. W każdym razie należy niewystąpienie przez Rząd w ubiegłej sesji z projektem nowej ustawy uposażeniowej, uważać za sukces naszej akcji.

Sytuacji, jaka wskutek tego wytworzyła się, poświęcił szczególną uwagę Komitet Obrony Praw Pracowniczych na posiedzeniu, odbytym w dniu 7 marca r. b., na którym obszernie omawiano dalszy tok starań o zrealizowanie wymienionych, najpilniejszych postulatów ogółu pracowników państwowych. Przedstawiciele poszczególnych central stwierdzili, że tragiczny stan materialny szerokich rzesz pracowniczych uzasadnia w całej pełni żądanie zniesienia wszelkich nadzwyczajnych obciążeń, w szczególności zaś podatku specjalnego, którego przejściowy charakter był ustawowo zastrzeżony z równoczesnym uzależnieniem od zrównoważenia budżetu. Równowaga ta zostało osiągnięta i to po podwyższeniu budżetu o 130 milionów złotych, czyli, że odpadło jedyne uzasadnienie dla pobierania tego podatku. W tych warunkach procentowe obniżenie podatku nie może być uważane za zadawalające załatwienie sprawy, ani tym mniej za dokonanie jakiejś „reformy uposażeń", tym bardziej, że i Pan Minister Skarbu uznał potrzebę zniknięcia tego podatku i referent budżetu w Sejmie wskazywał na niedostateczność uposażeń pracowników państwowych.

Komitet Obrony Pracowników Państwowych wychodzi z założenia, że dla pokrycia rosnących wydatków państwowych powinny być znalezione inne środki pokrycia poza uposażeniami pracowników państwowych, w każdym razie zaś domagać się będzie, aby jeszcze w ciągu bieżącego roku podatek specjalny został stopniowo zlikwidowany.

Równocześnie zwrócił Komitet uwagę na niczym nieusprawiedliwioną krzywdę, jaka znowu spada na emerytów państwowych, zarówno przez obciążenie ich 4% opłatą wzamian za zniesienie dekretu listopadowego, jak i przez przesunięcie terminu tego zniesienia na dzień 1 lipca 1938 r. Komitet Obrony Praw Pracowniczych, podobnie jak Związek Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, nie chciał spowodować swą akcją odwleczenia uchwalenia ustawy, znoszącej wspomniany dekret; jeżeli jednak w bieżącej sesji sejmowej nie da się uzyskać przywrócenia terminu 1 kwietnia r. b., to wszystkie organizacje pracownicze będą nalegały na to, aby wspomniana opłata procentowa została zupełnie zniesiona, tym bardziej, że obciąża ona także tych emerytów, którym dekret listopadowy nie obniżył wcale uposażeń.

Te poglądy i postulaty postanowił Komitet Obrony Praw Pracowniczych przedstawić Ministrowi Skarbu na osobnej audiencji.

W dniu 29 stycznia 1938 r. zwrócono się do Komitetu Obrony Praw Pracowniczych o wznowienie akcji w następujących sprawach zawodowych:

1) w sprawie zniesienia wprowadzonych z dniem 1 lipca 1932 r. ograniczeń państwowej pomocy lekarskiej, która zresztą już w chwili zorganizowania jej była niedostateczną, co wynika chociażby z porównania świadczeń przez nią udzielanych z świadczeniami, udzielanymi z tytułu ubezpieczenia na wypadek choroby,

2) w sprawie przywrócenia zniesionego z dniem 1 września 1933 r. zwrotu opłat szkolnych,

3) w sprawie pierwszeństwa dzieci pracowników państwowych przy przyjmowaniu do szkół państwowych, oraz

4) w sprawie rozszerzenia ulg przy przejazdach państwowymi środkami komunikacyjnymi, tudzież o wystąpienie do Rządu w sprawie mianowania na stałe wszystkich tych urzędników prowizorycznych, którzy mimo posiadania pełnych kwalifikacji służbowych i przeszło 5-cioletniej służby prowizorycznej, nie uzyskali dotychczas mianowania na stałe.

AKCJA NA WŁASNYM TERENIE.

WYKONANIE UCHWAŁ ZJAZDOWYCH.

Audiencja w Ministerstwie Sprawiedliwości.

W dniu 18 czerwca 1937 r. przedstawicielstwo Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń w osobach kol. kol.: Prezesa Wacława Sikorskiego i Sekretarza gen. Zenona Szkolnickiego, zostało przyjęte przez Ministra Sprawiedliwości p. Witolda Grabowskiego, któremu przedstawiło postulaty, uchwalone na Zjeździe Delegatów w dniu 10 maja r. b.

Delegacja zwróciła się do p. Ministra z prośbą o zaopiekowanie się i przychylne potraktowanie spraw, poruszonych w uchwałach zjazdowych. Jeżeli chodzi o względy budżetowe, które zwłaszcza w ostatnich latach stale stoją na przeszkodzie zrealizowaniu nawet najsłuszniejszych naszych postulatów, delegaci prosili p. Ministra o wydanie zarządzeń, mających na celu podniesienie sum budżetowych, które sam p. Minister określił w obecnym stanie mianem budżetu nierealnego, do takiej wysokości, która zapewniałaby pokrycie wszystkich niezbędnych potrzeb, związanych z prawidłowym tokiem urzędowania, a przede wszystkim pełną obsadę stanowisk ustalonych w budżecie. Postulat ten postawiliśmy na naczelnym miejscu, gdyż w porównaniu z realnymi budżetami innych resortów, dochodzimy do przekonania, że polityka budżetowa w resorcie wymiaru sprawiedliwości szła od szeregu lat w kierunku jak najdalej posuniętych ograniczeń. Było to przyczyną niemożności pokrycia wydatków rzeczowych, a zwłaszcza personalnych, a co zatym idzie, wszelkie nasze postulaty, chociażby oparte na zasadzie całkowitej słuszności i sprawiedliwości, nawet przy uznaniu i przychylności Ministerstwa Sprawiedliwości, nie mogły doczekać się zrealizowania li tylko ze względów budżetowych, aczkolwiek w realnym budżecie mogłyby się zmieścić.

Pan Minister przyjął delegację życzliwie, przyrzekając przychylne rozważenie naszych postulatów, o ile możliwości budżetowe na to pozwolą. Usiłowania p. Ministra idą w kierunku uzyskania podstaw do realnego budżetu, ale na przeszkodzie temu stoi koniunktura gospodarcza Państwa.

*

Następnie delegaci Związku Zrzeszeń przedstawili się Wiceministrowi Sprawiedliwości p. prof. A. Chełmońskiemu i wręczyli mu odbitkę uchwał zjazdowych, wyrażając mu podziękowanie za zaszczycenie swą obecnością naszego Zjazdu Delegatów oraz za przychylność dla naszych poczynań, widoczną z przemówienia wygłoszonego na Zjeździe.

P. Wiceminister Chełmoński zainteresował się naszymi postulatami i przez dłuższy czas informował się o strukturze organizacyjnej i działalności Związku Zrzeszeń i wchodzących w jego skład zespołów.

*

Wreszcie delegacja odbyła dłuższą konferencję z Nacz. Wydziału Gospodarczo-Skarbowego Ministerstwa Sprawiedliwości — p. Sędzią Stypińskim, któremu wręczyła odbitkę uchwał zjazdowych i omówiła poszczególne postulaty, zwłaszcza te, w których chodzi o pewne wysiłki w ramach budżetowych.

P. Nacz. Stypiński, jak dotąd, tak i nadal odnosi się do naszych poczynań bardzo życzliwie i troskliwie badał wszelkie możliwości finansowe, które mógłby wykorzystać dla zrealizowania pewnych posunięć przy sposobności układania preliminarza budżetowego. W sprawie dodatków funkcyjnych prosił p. Nacz. Stypiński o przedstawienie ścisłego obliczenia wydatku na ten cel, biorąc za podstawę ilość stanowisk, dla których dodatek ten naszym zdaniem miałby być ustalony.

*

Na osobnej audiencji przedstawiliśmy postulaty zjazdowe Dyrektorowi Biura Personalnego p. Prokuratorowi Siewierskiemu, który nas przyjął przy udziale referenta personalnego p. radcy Węglewskiej. P. Dyrektor przyrzekł postulaty rozważyć i — o ile nie są one zawisłe od względów budżetowych i zmian ustawodawczych, traktować je z całą przychylnością.

1. ZMIANA TABELI STANOWISK.

W tej sprawie, która nie wiadomo z jakich powodów natrafiała na olbrzymie trudności, czyniliśmy zabiegi od chwili wprowadzenia nowych tytułów, a zwłaszcza osławionego tytułu pomocnika kancelaryjnego.

Po całym szeregu wystąpień, w dniu 4 i 5 maja 1937 r., przedstawiliśmy w tej sprawie wnioski na posiedzeniu Zarządu i na Zjeździe Ogólnego Zrzeszenia, które na skutek zapadłych uchwał wystosowało do Pana Prezesa Rady Ministrów memoriał, w którym wykazało, iż proponowane przez Ogólne Zrzeszenie zmiany tabeli stanowisk nie obciążą Skarbu Państwa najmniejszym nawet wydatkiem, a całe zagadnienie tabeli stanowisk nie tylko nie ma z punktu widzenia Państwa znaczenia zasadniczego, lecz jest przeciwnie zagadnieniem co najwyżej trzeciorzędnym, wobec czego centrale zawodowe nie są w możności przeciwdziałać rozgoryczeniu stosunkowo dużej liczby interesowanych urzędników wraz z rodzinami, wśród których znajduje się wielu zasłużonych w walkach o niepodległość, między innymi powstańcy śląscy.

Występując w tej sprawie z interwencją u Pana Prezesa Rady Ministrów, Ogólne Zrzeszenie powołało się na złożone delegacji Reprezentacji Zawodowej Pracowników Państwowych, a niespełnione przez Rząd przyrzeczenie Podsekretarza Stanu w Prezydium Rady Ministrów p. Krzysztofa Siedleckiego zniesienia tytułu pomocnika kancelaryjnego.

Delegacja naszego Związku Zrzeszeń zgłosiła się w tej sprawie w dniu 25 maja 1937 r. u p. Prok. Siewierskiego, Dyrektora Biura Personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości i przedstawiła memoriał, w który stwierdziliśmy, że jeżeli chodzi o urzędników sądowych i prokuratorskich II kategorii, jednolity tytuł „sekretarz“ jest ogólnikowy i nie uwzględnia faktycznych właściwości służby urzędników sądowych. Chodzi więc o uwzględnienie tych czynności, jakie w sekretariatach sądowych sprawują sekretarze jako tacy, następnie kierownicy sekcyj, a wreszcie stojący na naczelnym stanowisku kierownicy sekretariatów.

Największą jednak bolączką ogółu urzędników sądowych i prokuratorskich jest obdarzanie go jednolitym tytułem w III kategorii „pomocnik kancelaryjny“. Tytuł ten przywiązany jest w tej kategorii do wszystkich urzędników, bez względu na posiadaną grupę uposażenia oraz bez względu na rodzaj spełnianych czynności służbowych. Specjalnie w sądownictwie nie ma żadnej funkcji urzędniczej, dla której ten tytuł mógłby być właściwym.

Otrzymaliśmy odpowiedź, że Ministerstwo Sprawiedliwości w zupełności podziela nasze stanowisko w sprawie zmiany tabeli stanowisk i na konferencję międzyministerialną, która ma się odbyć w dniu 3 czerwca r. b. przygotowuje wnioski, idące po linii postulatów przez nas postawionych. Zdaniem Ministerstwa tytuł „pomocnik kancelaryjny“ nie powinien pozostać w żadnej fazie służby, w szczególności zaś w sądownictwie nie odpowiada żadnym właściwościom służby. To też Ministerstwo będzie usilnie dążyło do wprowadzenia takich tytułów, które będą odpowiednikiem właściwości służbowych urzędników sądowych.

REALIZACJA POSTULATU.

Walka z tytułem pomocnika kancelaryjnego toczyła się od 3 lat. Niemal każdy numer naszego pisma poruszał tę drażniącą sprawę, dając jej oświetlenie z punktu widzenia służbowego, społecznego a nawet językowego. Byliśmy jedni z tych, którzy prawie na każdym zebraniu, na terenie zrzeszeń zespolonych, poruszali tę sprawę, powodując wystąpienia do Rządu bądź to w memoriałach, bądź ten na audiencjach. Chociaż sprawa ta należy do spraw, mających charakter ogólny, przenieśliśmy ją na teren Ministerstwa Sprawiedliwości, gdzie stworzyliśmy dla niej szczególne zainteresowanie, które miało ten skutek, że Ministerstwo odniosło się w tej sprawie do Prezydium Rady Ministrów z wnioskiem o pozytywne jej rozstrzygnięcie i kilkakrotnie, a nawet podczas przyjęcia na audiencji naszej delegacji Dyrektor Biura Personalnego p. M. Siewierski interweniował o przyśpieszenie, o czym w swoim czasie podawaliśmy w naszym piśmie do wiadomości.

W maju r. b. odbyła się w Prezydium Rady Ministrów konferencja międzyministerialna, która nie dała wyniku pozytywnego, gdyż były jednak jeszcze wysuwane projekty, aby wprowadzając jeden nowy tytuł, zatrzymać choćby dla początkujących urzędników tytuł pomocnika kancelaryjnego.

Złożyliśmy wówczas w Ministerstwie oświadczenie, że tytuł pomocnika kancelaryjnego chcemy zupełnie eliminować z tabeli stanowisk i prosiliśmy o spowodowanie załatwienia tej sprawy w myśl naszego postulatu.

W ostatnich czasach znów poruszaliśmy tę sprawę i otrzymaliśmy zawiadomienie, że sprawa ta będzie w niedługim czasie załatwiona, jeżeli nie w całości, to częściowo. Ze strony Ministerstwa spotkaliśmy się z uprzejmością zapoznania nas z nową tytulaturą, co do której, jeżeli chodzi o III kategorię, zastrzeżeń nie zgłosiliśmy, gdyż niektóre z tytułów sami zaprojektowaliśmy w swoim czasie.

W tym stanie rzeczy odbyła się międzyministerialna konferencja w Prezydium Rady Ministrów w dn. 15 listopada, a 24 listopada r. b. Rada Ministrów uchwaliła zmienić tabelę stanowisk dla urzędników służby cywilnej w III kategorii.

Co do II kategorii, sprawa zmiany została odroczona do czasu ogólnej zmiany tabeli stanowisk.

Dla informacji dodamy, że jeżeli chodzi o II kategorię, to w pierwszym rzędzie popieraliśmy postulat przywrócenia tytułów z poprzedniej tabeli stanowisk, a w razie nieuwzględnienia tego postulatu o rozszerzenie obecnych ram przez dodanie stanowiska: „starszy sekretarz“.

Po trzech latach wytrwałych i uporczywych zabiegów spełniony został jeden z ważnych postulatów natury moralnej, osiągnęliśmy zamierzony cel wysiłkiem zespolonym w organizacji.

Rok 1938 rozpoczęliśmy od zmian tytulatury, zastępując nieszczęśliwie pomyślanego „pomocnika kancelaryjnego“ takimi tytułami, jak starszy rejestrator, rejestrator i kancelista.

W Ministerstwie Sprawiedliwości ustalono wytyczne, według których do przemianowań przyjęto następujące zasady:

1) Tytuł starszego rejestratora otrzymali ci urzędnicy, którzy mieli grupę VIII oraz ci, którzy mieli grupę IX i 15 lat służby.

2) Tytuł rejestratora otrzymali ci urzędnicy, którzy posiadali grupę IX i mniej niż 15 lat służby oraz urzędnicy, posiadający grupę X i 5 lat służby.

3) Tytuł kancelisty otrzymali wszyscy pozostali.

A W A N S E.

Zabiegi Zarządu Głównego odnośnie awansów dotyczyły kilku punktów rezolucyj zjazdowych. Domagaliśmy się mianowicie:

1) awansowania do VI gr. uposażeniowej tych urzędników sądowych i prokuratorskich, którzy niezależnie od posiadanego wykształcenia, zasługują jednak na to, ze względu na:

a) kwalifikację zawodową,

b) pełnienie odpowiedzialnych obowiązków służbowych,

c) większą ilość lat służby, otrzymanie dodatku wyrównawczego, lub straty w uposażeniu poniesione przy zaszeregowaniu,

d) działalność niepodległościową i ochotniczą służbę w wojsku polskim w latach 1914—1921;

2) przesunięcia wyżej o jedną grupę uposażeniową tych urzędników sądowych i prokuratorskich, którzy, w ciągu ostatnich pięciu lat, nie uzyskali awansu a przy zaszeregowaniu ponieśli straty i pobierają podatek wyrównawczy;

3) nadania tytułu kierownika sekretariatu tym sekretarzom sądowym i prokuratorskim, którzy przed zmianą tabeli stanowisk posiadali tytuł służbowy „naczelny sekretarz“ oraz zamianowania kierownikami sekretariatów tych sekretarzy w sądach grodzkich, którzy faktycznie funkcje kierownicze spełniają;

4) zmian odnośnych przepisów w tym kierunku, by praktykanci na urzędników III kat. rozpoczynali służbę w XI gr., a urzędników II kat. — w X grupie uposażeniowej.

Sprawę awansów poruszyła delegacja Związku Zrzeszeń na audiencji u Dyrektora Wydziału Personalnego p. Prok. Siewierskiego oraz na konferencji z referentem personalnym p. Radcą Węglewską w dn. 25 maja 1937 r. Wynikiem audiencji było przyrzeczenie przychylnego traktowania postulatu, dotyczącego awansowania do VI gr. uposażeniowej urzędników sądowych, odpowiadających wykazanym przez nas warunkom, jednak w miarę możliwości budżetowych i w ramach ustalonych etatów. Sprawa przesunięcia awansowego tych urzędników, którzy w ciągu ostatnich pięciu lat nie awansowali, może być rozważona z okazji uruchomienia awansów i po linii wniosków pp. Prezesów. Sprawa nadania tytułu kierowników sekretariatu tym sekretarzom Sądów Grodzkich, którzy te funkcje faktycznie sprawują, będzie przez Ministerstwo traktowana przychylnie, o ile odpowiednie wnioski będą przedstawione. Wreszcie sprawa ustalenia w jakiej grupie mają rozpoczynać służbę praktykanci sądowi, należy do zagadnień ogólnych, które mogą być uregulowane nowelizacją ustawy uposażeniowej.

Sprawa awansowań i wyrównania w ten sposób pokrzywdzeń, wypływających z zaszeregowania dokonanego w 1934 r., stała się przedmiotem żywych rozważań w łonie organizacyj zawodowych, które zarówno w swoich resortach, jak i za pośrednictwem Ogólnego Zrzeszenia, Komitetu Obrony Praw Pracowniczych i Centralnej Komisji Porozumiewawczej wysunęły postulat w tym względzie, jako zagadnienie, wymagające bezzwłocznego załatwienia. Otóż na skutek tych zabiegów, w październiku 1937 r. otrzymaliśmy wiadomość, że Pan Prezes Rady Ministrów zarządził przystąpienie do prac przygotowawczych nad przeprowadzeniem awansów funkcjonariuszów państwowych, przy czym będzie brane pod uwagę: ilość lat służby, starszeństwo służbowe oraz kwalifikacje zawodowe. Przy awansach mają być uwzględnieni w najszerszej mierze funkcjonariusze niższych grup uposażeniowych oraz ci, którzy w 1934 r. przy zaszeregowaniu ponieśli straty. Awanse te będą prawie dwa razy liczniejsze niż w roku ubiegłym i obejmą około 50.000 funkcjonariuszów.

W listopadzie 1937 r. zostały wydane zarządzenia awansowe, które obejmowały szerszy zakres od tego, jaki od 1934 r. kiedykolwiek był stosowany. Awanse były dokonane w zasadzie od 1 stycznia r. b., a tylko niektóre, zwłaszcza w wyższych grupach uposażeniowych dokonane zostały z ważnością od dnia 1 kwietnia 1938 r.

W dn. 14 stycznia 1938 r. przedstawiciele Związku Zrzeszeń: Prezes W. Sikorski, Wiceprezes J. Koneczna, Sekretarz Generalny Z. Szkolnicki i członek Zarządu E. Ludwikowski — byli przyjęci przez Dyr. Biura Personalnego Ministerstwa Sprawiedliwości, p. Prok. Siewierskiego, przy udziale referenta dla spraw osobowych p. Radcy Węglewskiej, z którą odbyli przedwstępną konferencję.

Wśród innych spraw delegacja poruszyła również sprawę awansów, interesując się żywo rozmiarem i sposobem ich dokonania.

Awanse styczniowe objęły 12% ogólnej liczby urzędników sądowych i prokuratorskich, których jest obecnie 7.900 w całym państwie. Awanse do VI gr. uposażeniowej, których było 5,, ważne są o dnia 1 kwietnia 1938 r. Przewidzianych jest jeszcze kilkanaście awansów od dnia 1 kwietnia r. b., a będą nimi objęci urzędnicy, którzy odznaczyli się w pracy niepodległościowej. Stwierdziliśmy, że Ministerstwo Sprawiedliwości ustosunkowało się do sprawy awansów jak najżyczliwiej i wyzyskało całkowicie swoje możliwości, by granice awansów jak najbardziej rozszerzyć i istniejące pokrzywdzenia w zaszerogowaniu wyrównać. Delegacja poruszyła też kilka spraw awansowych personalnie i spotkała się z przychylnością, o ile tylko zajdą możliwości ku temu.

Etaty urzędnicze zostały na przyszły okres budżetowy powiększone o około 100 stanowisk, które w miarę potrzeby i możliwości budżetowych, będą przydzielane.

DODATKI FUNKCYJNE.

Od chwili wejścia w życie ustawy uposażeniowej z roku 1933 wykazywaliśmy stale pokrzywdzenie, jakiego doznali urzędnicy sądowi i porokuratorscy sprawujący funkcje kierownicze, wskutek pominięcia ich w przydziale dodatków funkcyjnych i służbowych. W uzasadnieniu memoriałów i ustnych przedstawień wskazywaliśmy z jednej strony na prawną podstawę należności tych dodatków urzędnikom, których sam tytuł uzasadnia taki charakter służby, do którego według norm prawnych dodatek jest przywiązany, z drugiej zaś strony — wykazywaliśmy porównawczo, jakie to stanowiska równe, a częstokroć niższe od kierowników sekretariatów sądowych i prokuratorskich zostały uwzględnione w przydziale tych dodatków.

Kontynuując czynione dotychczas zabiegi, delegacja Związku Zrzeszeń w osobach kol. kol. Prezesa Sikorskiego i Gen. Sekretarza Szkolnickiego na audiencji w dniu 25 maja 1937 r. u Dyrektora Dep. Personalnego p. Prok. Siewierskiego, przy udziale referenta personalnego p. radcy Węglewskiej, wśród innych spraw, przedstawiła postulat, dotyczący tego zagadnienia.

P. Dyr. Siewierski oświadczył delegacji, że odbył w tej sprawie konferencję z p. Wiceministrem Skarbu Grodyńskim. Na tej konferencji omawiana była sprawa dodatków funkcyjnych dla kierowników prokuratur przy wydziałach zamiejscowych Sądów Okręgowych oraz dla kierowników sekretariatów w sądownictwie. Ministerstwo Skarbu wyraziło zgodę co do pierwszych (wydatek miesięczny około 1.300 zł), nie wyraziło jednak zgody, o ile chodzi o urzędników (wydatek miesięczny około 8.000 zł, który jednak w zastosowaniu praktycznym wzrósłby znacznie wyżej). Brak zgody uzasadniony jest względami budżetowymi jeżeli chodzi o rok bieżący (tj. 1937/38). Postulat nasz jednak okazał się o tyle słusznym, że p. Wiceminister Grodyński *zasadniczo uznał go i wyraził zgodę na uwzględnienie dodatków funkcyjnych dla urzędników kierujących w sądownictwie w preliminarzu budżetowym na przyszły okres (tj. 1938/1939).*

Oczywiście sprawa ta łączyłaby się z wejściem w życie nowej ustawy uposażeniowej od 1 kwietnia 1938 r., której projekt jest w opracowaniu.

Przy tej sposobności delegacja zaznaczyła, że obliczenia, przeprowadzone w memoriale z 1934 r.

(patrz „Apel“ Nr 10-11/34), według których wydatek miesięczny związany z przyznaniem dodatków, został określony na 7.000 zł miesięcznie, miały swoje uzasadnienie w warunkach jakie istniały w owym czasie. Obecnie w związku z projektowanym wydaniem nowej ustawy uposażeniowej, warunki zasadniczo się zmieniają i Związek wysuwa nowy postulat, aby dodatkami tymi objęci byli wszyscy kierownicy sekretariatów sądowych, rachunkowych i prokuratorskich. Ustalono, że Związek przedstawi w tej sprawie memoriał uzupełniający.

W dniu 18 czerwca 1937 roku delegacja nasza w osobach Prezesa kol. Sikorskiego i Gen. Sekretarza kol. Szkolnickiego, przedstawiając postulaty zjazdowe, poruszyła sprawę dodatków funkcyjnych u p. Ministra Sprawiedliwości Grabowskiego i p. Wiceministra Chełmońskiego. Następnie delegaci przedstawili tę sprawę Naczelnikowi Wydziału Gospodarczo-Skarbowego Min. Sprawiedliwości p. Stypińskiemu, który ongiś wyraził zapatrywanie, że wykazany przez nas w pierwotnym memoriale miesięczny wydatek w kwocie 7.700 zł, mógłby się zmieścić w ramach istniejącego budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Obecnie p. Naczelnik Stypiński oświadczył, że możliwości takie nie istnieją wobec nadzwyczajnej kompresji budżetu.

Stosownie do zapowiedzi, Prezydium Związku pod datą 25.8.1937 r. przedstawiło w tej sprawie ponowny memoriał z wykazaniem ilości stanowisk, które dodatek funkcyjny wzgl. służbowy miałby obejmować, uzasadniając, iż według art. 5 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 28 października 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 86, poz. 663) funkcjonariuszom państwowym, mianowanym na stanowiska kierownicze, należy się dodatek funkcyjny. Wykonanie tego prawa zostało zarządzone rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1933 r. (Dz. U. Nr 102, poz. 781).

W ustaleniu stawek dodatku funkcyjnego dla poszczególnych stanowisk w paragrafie 38 i 39 powołanego rozporządzenia pominięci zostali kierownicy sekretariatów sądowych i prokuratorskich mimo, że zajmowanie stanowiska kierowniczego nie tylko uzasadnione jest właściwościami służby, ale sam tytuł służbowy „kierownik sekretariatu“ stawia to stanowisko w rzędzie uprawnionych do korzystania z postanowień powołanego na wstępie prawa.

Od chwili wydania nowej ustawy uposażeniowej Związek Zrzeszeń stale zabiega o wyrównanie tego pokrzywdzenia, przedstawiając Ministerstwu Sprawiedliwości odnośne postulaty Zjazdu delegatów i Zarządu Głównego, jak dotąd bezskutecznie. Ministerstwo Sprawiedliwości, uznając w zupełności słuszność naszego postulatu, nie było dotychczas w możności zrealizowania go li tylko ze względów budżetowych.

Nie mogąc jednak przed ogółem członków, zespolonych w naszej organizacji, usprawiedliwić niemożności zrealizowania postulatu, opartego na wyraźnym uprawnieniu, wypływającym z art. 5 ustawy uposażeniowej, zmierzaliśmy przynajmniej do stworzenia zasady należności dodatku funkcyjnego kierownikom sekretariatów sądowych, a mając również względy budżetowe na uwadze, przedstawiliśmy panu Ministrowi memoriał z dnia 12 marca 1934 r., w którym prosiliśmy o przyznanie dodatku funkcyjnego przynajmniej kierownikom niektórych sekretariatów, obliczając miesięczny wydatek z tym związany na 7.700 zł. Memoriał ten złożyliśmy po uprzednim uzyskaniu zapewnienia, że wydatek ten zmieści się w ramach istniejącego budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości. Niestety, stale ścieśniająca się kompresja kredytów spowodowała, że Ministerstwo Sprawiedliwości zwróciło się z tą sprawą do Ministerstwa Skarbu, które nie wyraziło zgody na zrealizowanie tej sprawy w bieżącym okresie li tylko ze względów budżetowych, uznając jednak zasadniczo słuszność naszego postulatu, wyraziło zgodę na uwzględnienie tej kwestii w preliminarzu budżetowym na okres 1938/39.

Jak to już wyżej zaznaczyliśmy, memoriał nasz z dnia 12 marca 1934 r., mający na celu stworzenie samej zasady należności dodatku funkcyjnego, uwzględniał w obliczeniu tylko niektóre stanowiska, odbiegając daleko od faktycznego zapotrzebowania.

Nawiązując do oświadczenia Dyrektora Biura Personalnego, pana Prokuratora Siewierskiego podczas audiencji naszej w dniu 25 maja 1937 r. o stanowisku, jakie w tej sprawie zajmuje Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Skarbu, mamy zaszczyt przedstawić wykaz tych wydziałów sądowych i prokuratorskich, w których ustanowieni są kierownicy sekretariatów.

Obliczenie nasze uwzględnia tylko Sąd Najwyższy, Sądy Apelacyjne i Okręgowe, nie możemy jednak przedstawić obliczenia stanowisk kierowniczych w sądach grodzkich, gdyż dotychczas nie mamy jeszcze wiadomości o tym, w jakiej rozciągłości pan Minister raczył uwzględnić nasz postulat w sprawie mianowania kierowników sekretariatu w sądach grodzkich. Twierdzimy, że kierownictwo sekretariatu w sądach grodzkich ze względu na charakter i rodzaj spełnianych czynności oraz wielką odpowiedzialność, należy również do rzędu tych, którym dodatek słusznie się należy.

W konkluzji zawarta była prośba do p. Ministra o wydanie zarządzeń, mających na celu uwzględnienie wszystkich stanowisk kierowników sekretariatów sądowych i prokuratorskich w budżecie na okres 1938/1939 oraz w przyszłej ustawie uposażeniowej, przy ustalaniu dodatków funkcyjnych i służbowych.

Działalność Związku Zrzeszeń w sprawie dodatków funkcyjnych wzmogła się w chwili, gdy sprawa ta stała się przedmiotem obrad sejmowej komisji budżetowej. W dniu 14 stycznia 1938 r. przedstawiciele Związku Zrzeszeń w osobach Prezesa Sikorskiego, Wiceprezesa Konecznej, Sekretarza Generalnego Szkolnickiego i członka Zarządu Ludwikowskiego, na audiencji u Dyr. Biura Personalnego p. Prok. Siewierskiego,przy udziale p. Radcy Węglewskiej, wśród innych zagadnień wysunęli ponownie postulat w sprawie dodatków funkcyjnych.

P. Dyr. Siewierski oświadczył wówczas, że obecnie widoki na pozytywne załatwienie sprawy dodatków funkcyjnych pogorszyły się. Awanse skonsumowały całą nadwyżkę, a jeżeli chodzi o podwyżkę budżetu na okres 1938/39, która wyniesie 500.000 zł, to suma ta ma ścisłe załatwienie słusznej sprawy dodatków funkcyjnych. Jedyną możliwością stworzenia w skromnych na razie ramach załatwienia tej sprawy byłoby odpowiednie przedstawienie jej w komisji

WYKAZ
wydziałów sądowych, w których ustanowieni są kierownicy sekretariatów:

		WYDZIAŁ									Uwagi
		Prezydialny	Rachunkowy	Cywilny	Handlowy	Karny	Karna Skarbowy	Zamiejscowy	Ksiąg Gruntowych	Prokuratura	
Sąd Najwyższy		1	1	1		1				1	
Sąd Apelacyjny	Katowice	1	1	2		2				1	
	Kraków	1	1	2		2				1	
	Lublin	1	1	2		2				1	
	Lwów	1	1	2		1				1	
	Poznań	1	1	2		1				1	
	Warszawa	1	1	2		2				1	
	Wilno	1	1	2		2				1	
SĄDY OKRĘGOWE	Cieszyn	1	1	1	1	1	1		1	1	
	Katowice	1	1	2	1	1	1	3		1	
	Jasło	1	1	1	1	1	1	1	1	1	
	Kielce	1	1	1		1	1			1	
	Kraków	1	1	2	1	2	1		1	1	
	Nowy Sącz	1	1	1		1	1		1	1	
	Rzeszów	1	1	1		1	1		1	1	
	Tarnów	1	1	1	1	1	1		1	1	
	Wadowice	1	1	1		1	1			1	
	Lublin	1	1	2		2	1			1	
	Łuck	1	1	2		1	1			1	
	Równe	1	1	2		1	1			1	
	Radom	1	1	2		1	1			1	
	Zamość	1	1	1		1	1			1	
	Brzeżany	1	1	1		1	1		1	1	
	Czortków	1	1	1		1	1		1	1	
	Kołomyja	1	1	1		1	1		1	1	
	Lwów	1	1	4	1	2	1		1	1	
	Przemyśl	1	1	2		1	1		1	1	
	Sambor	1	1	1	1	1	1		1	1	
	Stanisławów	1	1	2	1	2	1		1	1	
	Stryj	1	1	1		1	1		1	1	
	Tarnopol	1	1	1		1	1		1	1	
	Złoczów	1	1	1		1	1		1	1	
	Bydgoszcz	1	1	2	1	1	1			1	
	Chojnice	1	1	1		1	1	1		1	
	Gdynia	1	1	1	1	1	1			1	
	Gniezno	1	1	1		1	1			1	
	Grudziądz	1	1	1		1	1			1	
	Kalisz	1	1	1		1	1			1	
	Ostrów Wlkp.	1	1	1		1	1			1	
	Poznań	1	1	3	1	1	1	1		1	
	Toruń	1	1	1	1	1	1	1		1	
	Białystok	1	1	1		1	1			1	
	Łomża	1	1	1		1	1			1	
	Łódź	1	1	2	1	2	1			1	
	Piotrków	1	1	1		1	1	1		1	
	Płock	1	1	1		1	1	1		1	
	Siedlce	1	1	1		1	1	1		1	
	Sosnowiec	1	1	1	1	1	1			1	
	Warszawa	1	1	6	2	3	1			1	
	Grodno	1	1	1		1	1	1		1	
	Nowogródek	1	1	1		1	1			1	
	Pińsk	1	1	1		1	1	1		1	
	Wilno	1	1	2		2	1	1		1	
Sąd Gr., Warszawa		1									
OGÓŁEM .		54	53	82	16	66	45	13	17	53	399

budżetowej Min. Sprawiedliwości, które sprawę tę przychylnie potraktowało na konferencji z referentem komisji budżetowej w Sejmie. Istnieje bowie możliwość skromnego podwyższenia dochodów budżetowych z tytułu opłat sądowych i pokrycia tą drogą wydatku, który jednak nie może przekraczać ram pierwotnego naszego memoriału, domagającego się stworzenia samej zasady kosztem około 7.700 zł miesięcznie. Jeżeli to się uda, to w przyszłości Ministerstwo uzyska podstawę do rozszerzenia ram obecnych możliwości.

W dniu 19 stycznia r. b. przedstawiciele Związku Zrzeszeń w osobach Prezesa kol. Sikorskiego i Sekretarza Gener. kol. Szkolnickiego, odbyli w gmachu Sejmu konferencję z referentem budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, p. Pos. Siodą, któremu przedstawili nasz postulat w sprawie przyznania urzędnikom sądowym na kierowniczych stanowiskach dodatku funkcyjnego.

P. Pos. Sioda oświadczył, że w referowanym przez niego budżecie mógłby znaleźć bardzo skromną podwyżkę dochodów, która pozwoliłaby na przyznanie dodatków funkcyjnych względnie służbowych sędziom, sprawującym kierownictwo w mniejszych sądach i kierownikom sekretariatów i to na razie na niektórych stanowiskach po 40 zł. P. Pos. Sioda wysłuchawszy wniosków delegacji, przyrzekł, w ramach możliwości, przychylne traktowanie tej sprawy, prosił jednak o konkretne dane, uwzględniające najkonieczniejsze zapotrzebowanie.

W dniu 20 stycznia r. b. wręczyliśmy p. Posłowi memoriał, który w odpisie przedstawiliśmy Ministerstwu Sprawiedliwości z prośbą o poparcie naszego postulatu na konferencji, która miała się odbyć z p. referentem komisji budżetowej przed posiedzeniem, wyznaczonym na dzień 21 stycznia r. b.

W memoriale tym zaznaczyliśmy, że obecnie uzupełnimy nasz memoriał z dnia 10 listopada 1934 r., złożony Panu Ministrowi Sprawiedliwości, w przedmiocie zabiegów naszej organizacji o przyznanie kierownikom sekretariatów sądowych i prokuratorskich dodatków funkcyjnych względnie służbowych.

Licząc się z ówczesnymi możliwościami budżetowymi, wysunęliśmy postulat przyznania wymienionych dodatków dla 154 stanowisk z tym, że biorąc pod uwagę minimalną stawkę 50 zł miesięcznie, wydatek z tego tytułu wynosił by 7.700 zł miesięcznie, a więc 92.400 zł rocznie. Wysuwając ten postulat, byliśmy przekonani o możliwości zrealizowania go w ramach ówczesnego budżetu Ministerstwa Sprawiedliwości, a myślą przewodnią naszej organizacji było przede wszystkim stworzenie samej zasady dodatku, którego uprawnienie nie było kwestionowane, wypływało ono bowiem już z samego charakteru i tytułu służbowego, ustalonego tabelą stanowisk i przepisami wykonawczymi do prawa o ustroju sądów powszechnych.

Wobec niezrealizowania naszego pierwotnego postulatu, złożonego w myśl powyższych przesłanek i po porozumieniu się z Ministerstwem Sprawiedliwości, przedstawiliśmy w dniu 26 sierpnia 1937 r. dodatkowy memoriał, w którym uwzględniliśmy faktyczne zapotrzebowanie, oparte na istniejącej dyslokacji stanowisk, według której w sądach wyższych (bez sądów grodzkich) istnieje 398 stanowisk kierowników sekretariatu, do których powinien być przywiązany dodatek funkcyjny względnie służbowy.

W związku z zastrzeżeniami budżetowymi posła Siody wysunęliśmy postulat, który daleko odbiega od całkowitego zaspokojenia problemu dodatków, Wobec tego prosiliśmy pana Posła o uwzględnienie w referowanym budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości następującej ilości dodatków funkcyjnych względnie służbowych:

1) Sąd Najwyższy	5	stanowisk
2) Sąd Apelacyjny w Warszawie	7	„
3) 6 Sądów Apel. po 6 stanowisk	36	„
4) Sąd Okręgowy w Warszawie	16	„
5) 24 Sądy Okr. większe po 4 stan.	96	„
6) 20 Sądów Okr. mniej. po 2 stan.	40	„
7) Sąd Grodzki w Warszawie	1	„
Razem	201	stanowisk

Pozwalamy sobie zaznaczyć, że poza samą zasadą, wypływającą z charakteru i tytułu służbowego kierowników sekretariatów, podstawą do przyznania dodatków jest i ta okoliczność, że w innych działach służby państwowej z dodatków funkcyjnych i służbowych korzystają nie tylko stanowiska równorzędne, ale częstokroć niższe i niekierownicze.

Do tego memoriału dołączyliśmy wykaz porównanawczy, kto otrzymuje dodatki służbowe i funkcyjne. Wykazaliśmy więc, że według Dz. U. Nr 102 z r. 1933, poz. 781, § 38 — otrzymują dodatki funkcyjne: kierownik oddziału i inspektor we władzach bezpośrednio podległych władzy naczelnej (10 stawka) 100 zł, naczelnik więzienia II klasy (10 stawka) 100 zł, naczelnik więzienia III klasy (11 stawka) 50 złotych,

Według § 40 otrzymują dodatki służbowe:

1) referendarz w województwie i starostwie po 50 zł i 30 zł,

2) kierownik referatu egzekucyjnego w Izbie Skarbowej, kierownik działu egzekucyjnego i kierownik działu rachunkowego w Urzędzie Skarbowym po 50 zł,

3) wyżsi funkcjonariusze Straży Więziennej po 40 zł,

4) niżsi funkcjonariusze Straży Więziennej po 20 zł,

5) zastępca inspektora szkolnego po 100 zł,

6) kierownicy warsztatów w szkołach zawodowych od 50 do 250 zł,

7) nauczyciele szkół państwowych publicznych z tytułu zajęć w godzinach nadliczbowych stawki, które określa Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

8) funkcjonariusze Biura Sejmu i Senatu, stawki, których wysokość określa Marszałek Sejmu i Senatu.

Według Dz. U. Nr 102 z r. 1933, poz. 783, dodatki służbowe otrzymują w Policji:

komisarz — 165 zł, podkomisarz — 135 zł, aspirant — 120 zł, starszy przodownik — 65 zł, przodownik — 60 zł, starszy posterunkowy — 55 zł, posterunkowy — 40 zł, komendant posterunku — 80 złotych.

W Straży Granicznej:

referent w Komendzie Straży Granicznej, oficer informacyjny Inspektoratu Okręgowego, kierownik Zakładu Tresury Psów — po 250 złotych,

dowódca plutonu w Centralnej Szkole — 150 zł, oficerowie w stopniu podkomisarza i aspiranta — po 100 zł, kierownik placówki — 70 zł, starszy przodownik — 50 zł, przodownik — 45 zł, st. strażnik — 40 zł. strażnik — 35 zł.

Z nowelizacji:

1) Rozp. Prezesa Najwyższej Izby Kontroli z 9.I.1934 r. (Dz. U. Nr 4, poz. 27), otrzymują dodatki służbowe:

radca Najwyższej Izby Kontroli 100 zł, radca Okręgowej Izby Kontroli — 75 zł, referent Najwyższej Izby Kontroli — 60 zł, referent Okręgowej Izby Kontroli — 50 zł miesięcznie.

2) Rozp. Rady Ministrów z 21.I.1937 r. (Dz. U. Nr 9, poz. 68) w dziale Ministerstwa Spraw Wojskowych, w wojskowej służbie zdrowia, dodatki służbowe otrzymują:

a) siostra przełożona — 45 zł,

b) siostra starsza, siostra przydzielona do sali operacyjnej, rentgenistka po 35 zł,

c) siostra oddziałowa, położna, operacyjna, laborantka po 25 zł,

d) siostry pozostałe po 10 zł.

3) Rozp. Rady Ministrów z 15.V.1937 r. (Dz. U. Nr 39, poz. 303) dodatki służbowe otrzymują wiecestarostowie grodzcy po 50 do 100 złotych.

Wykazane są tylko stanowiska równorzędne, a przeważnie niższe od stanowisk kierowników sekretariatów sądowych i prokuratorskich.

P. poseł Sioda przyrzekł nam sprawę dodatków służbowych uwzględnić w referowanym przez niego budżecie Ministerstwa Sprawiedliwości, oświadczając, że na ten wydatek będzie mógł znaleźć odpowiednie pokrycie.

Po zakończeniu obrad w Komisji budżetowej i wniesieniu preliminarza budżetowego na plenum Sejmu, interweniowaliśmy ponownie u p. Posła Siody, który oświadczył, że sprawa dodatków funkcyjnych i służbowych w sądownictwie nie została uwzględniona w prelimianrzu budżetowym ze względu na brak pokrycia i wobec sprzeciwu przedstawicieli Ministerstwa Skarbu. Również i przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości nie złożył pozytywnego wniosku w tej sprawie.

W ten sposób postulat, którego słuszność wypływa nie tylko z samej ustawy, ale została uznana przez Ministerstwo Sprawiedliwości i Ministerstwo Skarbu, pozostał niezałatwiony.

SPRAWA UPOSAŻEŃ I EMERYTUR.

Pracownicy państwowi byli zaskoczeni projektem ustawy uposażeniowej z r. 1933. Zaskoczenie to ujawniło się nie tyle w zmianie samej ustawy, która, jak każda inna mogła ulec nowelizacji, oczywiście na lepsze (gdyż tylko wówczas ma sens zmiana ustawy), ile przyjętymi w tym projekcie zasadami nie w kierunku polepszenia, lecz pogorszenia istniejących warunków, które i bez tego były złe, bo nie dawały w najniższych grupach uposażenia minimum utrzymania, koncepcją zaszeregowania o jedną grupę w dół oraz terminem dwudziestoczterogodzinnym, jaki był dany związkom pracowniczym do zapoznania się z projektem i do zgłoszenia swych wniosków. Ustawa z 1933 r. wprowadzała tyle niekorzystnych zmian, tyle krzywdzących posunięć, że wywołała wiele niezadowolenia i rozgoryczenia, które trwało, trwa i trwać będzie tak długo, jak długo nie będą usunięte przyczyny, które w masach ogółu pracowniczego wywołały poczucie krzywdy i niesprawied-

liwości. Zasady na jakich oparto ten projekt, przekreślały w sposób bezceremonialny, nie liczący się z niczym — życiowo usprawiedliwione i prawnie utrwalone normy, przyjęte dla pracowników publicznych, jako możliwa forma ich egzystencji w warunkach naszej rzeczywistości państwowej. Wyeliminowano z projektu wszystko, co stanowi podstawę przemyślanej i dobrej ustawy; wyeliminowano pierwiastek słuszności i sprawiedliwości społecznej, jaki powinien istnieć w mądrze i dobrze zorganizowanym społeczeństwie.

Projekt należał do najbardziej nieszczęśliwych, można powiedzieć wstydliwych, bo do rzeczy wstydliwych należy fakt powiększenia uposażeń na górze, kosztem głodowych pensyj-tych najbiedniejszych na dołach. Wstydliwość się spotęguje, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że fakt miał miejsce w dobie największego nasilenia kryzysu. Podłoże moralne tego posunięcia samo mówi za siebie i nie wymaga dalszych komentarzy, należałoby tylko dodać, że te metody doznały potępienia, jakie padło w swoim czasie z ust b. premiera p. M. Zyndram-Kościałkowskiego wobec delegacji związków pracowniczych, który określił je jako niemoralne.

Posunięcia dokonane na podstawie tego projektu, który, niestety, później stał się ustawą, doznały jak najgorszej oceny, jak najgorszego przyjęcia, spotkały się z wielce ujemną opinią publiczną.

Na plenarnym posiedzeniu Sejmu w dniu 1 grudnia 1936 r., p. Minister Skarbu w swoim exposé, omawiając plan preliminarza budżetowego na okres 1937/38 m. in. oświadczył:

„Ważnym wnioskiem jest zaprojektowany, nowy art. 11 w ustawie skarbowej, mający upoważnić Ministra Skarbu do przedłużenia na cele równowagi budżetowej poboru specjalnego podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych do końca nowego roku budżetowego, tj. o jeden kwartał. *Jest rzeczą jasną, iż zamiarem i intencją Rządu — który czuje się bliskim świata pracy — było i jest, by z upoważnienia tego skorzystać tylko w razie nieodpartej konieczności.* Jednakże bez stypulacji w chwili obecnej nie możnaby było skonstruować budżetu zrównoważonego, a doświadczenie uczy, iż aprobata małego nawet deficytu w preliminarzu prowadzi w wykonaniu do deficytów potężnych, podcinających największe wysiłki i zdobycze już osiągnięte wśród b. ciężkich ofiar. Równocześnie projektuje się na 1937 r. przepracowanie obowiązujących od roku 1933 zasad uposażenia pracowników państwowych w tym sensie, *by obok większej przejrzystości i jednolitości w skali poborów, przywrócić normalne wymogi podatkowe.* Reforma ta byłaby poddana publicznej dyskusji w Izbach Ustawowadczych w następnej sesji budżetowej i weszłaby w życie od dnia 1 kwietnia 1938 r., w którym zastąpiłaby całkowicie stan obecnie obowiązujący i dlatego nie istnieje w chwili obecnej potrzeba głębszej charakterystyki tej reformy".

To też cały zorganizowany ogół urzędniczy, który rozumiejąc swój interes i potrzebę jego obrony, umie doceniać pracę, ogniskującą się w organizacjach zawodowych, poświęcił dużo uwagi sprawie projektu nowej ustawy uposażeniowej. Na walnych zebraniach i posiedzeniach zarządów głównych, sprawa ta była omawiana jako zagadnienie aktualne i z natury rzeczy pierwszorzędnej wagi, przy daleko posuniętej czujności. Przygotowano tezy i projekty, pracownicy państwowi nie chcieli być zaskoczeni, ale wypowiadali się w uchwałach organizacyjnych i łamach prasy zawodowej jaka powinna być i jaką chcą widzieć nową ustawą uposażeniową.

Obecnie znów stanęliśmy wobec otwartego problemu regulacji płac i niezaspokojonego postulatu ogółu pracowniczego, domagającego się w poczuciu słuszności sprawy zniesienia ustawy, która spowodowała tyle krzywd i poniżeń oraz stworzenia nowej ustawy, opartej na zasadach sprawiedliwych, przy zastosowaniu demokratycznych form, polegających na obniżeniu nadmiernych płac na górze, podniesieniu ich wydatnie na dołach i nie stwarzaniu rażącej rozpiętości między dołami i górą, jak również między poszczególnymi grupami.

SPRAWY EMERYTALNE.

Od przeszło dwóch lat ciągnąca się akcja prowadzona przez wszystkich pracowników publicznych tak czynnych, jak i emerytowanych, mająca na celu uchylenie głośnego dekretu emerytalnego z listopada 1935 r., który podważył zasady nienaruszalności praw nabytych, została ostatecznie zakończona uchyleniem wspomnianego dekretu. Jeszcze w roku ubiegłym pos. Ostafin zgłosił kompromisowy wniosek o uchylenie dekretu z pewną rekompensatą na rzecz skarbu, osiągniętą w granicach ustawy emerytalnej. Jakie to miały być rekompensaty, pisaliśmy o tym w swoim czasie w „Apelu".

Wniosek pos. Ostafina ugrzązł na zeszłorocznej kadencji w Senacie i wpłynął dopiero podczas tegorocznych obrad budżetowych.

W dniu 28 stycznia r. b. rozpatrywany był, jako nowela do ustawy emerytalnej w komisji, a 4 lutego na plenum Senatu.

Ustawę referował sen. Pawelec (OZN). Przebieg obrad opisaliśmy w Nr 3 „Apelu" za marzec 1938 r.

W Nr 17 Dziennika Ustaw z dnia 19 marca 1938 r., poz. 125 nowela została ogłoszona w formie ustawy z dnia 12 marca r. b.:

PODATEK SPECJALNY OD WYNAGRODZEŃ.

W r. 1935 dla ratowania zagrożonej równowagi budżetowej, stworzono specjalny podatek pobierany z funduszów publicznych od wynagrodzeń i ustalono, że w okresie 2 lat i 1 miesiąca podatek ten zrównoważy budżet zupełnie. Rząd zapowiedział nawet, że podatek specjalny będzie stopniowo zmniejszany a nawet całkowicie uchylony, jeżeli w okresie jego istnienia sytuacja Skarbu ulegnie poprawie. Istotnie, w miarę, jak z miesiąca na miesiąc budżet wykazywał poprawę, Rząd zezwalał na niektórych odcinkach i to nawet lepiej sytuowanych (jak monopole państwowe) na umniejszenie, a nawet znoszenie podatku specjalnego. Wytworzył się i taki stan, że w niektórych działach służby zarachowywano normalnie podatek specjalny, a następnie zwracano go w innej formie tak, że odnośny pracownik wcale nie ponosił ciężaru tego podatku. Jedynie pracownicy państwowi nie korzystali z żadnych ulg, płacąc ten

podatek w całej rozciągłości nie tylko w ustalonym czasie jego trwania, ale i w 3-miesięcznym dalszym okresie do końca marca 1938 r., gdyż budżet na okres 1937/38 r. przewidywał dochody z tego tytułu w pełnym okresie budżetowym.

W czasie, gdy w łonie Rządu był opracowywany preliminarz budżetowy na okres 1938/39, świat pracowniczy zrzeszony w organizacjach zawodowych. rozpoczął gorączkową akcję, zmierzającą do uchylenia w okresie 1938/39 podatku specjalnego, a motywami tej akcji były fakty, że okres trwania tego tymczasowego podatku minął jeszcze w dn. 31 grudnia 1937 r., — że uchylenie tego podatku będzie wykonaniem oświadczeń Rządu, iż podatek specjalny będzie stopniowo znoszony nawet przed upływem okresu jego trwania — w miarę uzyskiwania równowagi budżetowej, — że podatek ten, bądź to zniesiony, bądź też zwracany pod innymi postaciami w niektórych gałęziach służby publicznej utracił charakter powszechności, wreszcie — że nie tylko została uzyskana równowaga budżetowa, ale wykazana została znaczna nadwyżka dochodów nad rozchodami, że więc cel, dla którego podatek specjalny został stworzony, został osiągnięty.

W ożywionej akcji zmierzającej do zniesienia podatku specjalnego brał udział i nasz Związek Zrzeszeń, uczestnicząc w obradach i posiedzeniach na własnym terenie oraz na terenie zespolonych organizacyj centralnych. Poszczególne fazy działalności w powyższym kierunku przejawiały się w naszych sprawozdaniach z audiencji Ogólnego Zrzeszenia i Zjednoczenia Kolejowców Polskich w dniu 13 lipca 1937 r. u p. Premiera, z memoriału tychże organizacyj z dnia 6 sierpnia 1937 r., wniesionego do pana Prezesa Rady Ministrów, w alarmujących artykułach „Apelu" i pokrewnej prasy zawodowej, w interwencji u posłów i senatorów, celem zajęcia odpowiedniego stanowiska z okazji zbliżającej się sesji ciał ustawodawczych itd.

Sprawę tę, jako mającą bezpośredni wpływ na wysokość naszego uposażenia, złączono z akcją w sprawie uposażeniowej, a nawet postawiono ją jako postulat zasadniczy przed sprawą uposażeniową.

W rezultacie podatek specjalny uległ zmniejszeniu w grupach średnich i zupełnemu zniesieniu w dwóch grupach najniższych, którym w ten sposób zostały przywrócone pełne ustawowe stawki uposażenia. Z globalnej sumy 170 milionów zł, stanowiacych dochód Skarbu z tego nadzwyczajnego świadczenia, 70 milionów zostało przeznaczone na dokonane zmiany.

OKRES PRZEDZJAZDOWY.

Organizacja nasza wystąpiła na terenie Ogólnego Zrzeszenia z wnioskiem o ujednostajnienie akcji na terenie międzyzwiązkowym, gdyż wobec istniejącego rozbicia organizacyjnego na szerszym terenie zespolonych organizacyj, odrębność działań mogłaby wytworzyć różnice, które osłabią powagę wystąpień.

Komitet Obrony Praw Pracowniczych, na posiedzeniu w dniu 27 września 1937 r. postanowił zwrócić się do Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych z propozycją odbycia wspólnej konferencji w celu uzgodnienia jednolitego stanowiska i wszczęcia wspólnej akcji w sprawie uposażeniowej i emerytalnej oraz w najaktualniejszych sprawach zawodowych.

W ślad za tym, w dniu 27 października r. b. odbyła się wspólna konferencja delegatów, reprezentujących wszystkie organizacje zawodowe, wchodzące w skład Komitetu Obrony Praw Pracowniczych i Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych. Z ramienia naszej organizacji w konferencji wzięli udział kol. kol.: Prezes Wacław Sikorski i Generalny sekretarz Zenon Szkolnicki. Na konferencję zaproszono również przedstawicielstwa tych organizacyj (szczególnie kolejowych), które dotychczas nie zgłosiły akcesu do żadnej z obu wymienionych central. Delegaci obecni na konferencji reprezentowali pokaźną liczbę, bo przeszło 350.000 pracowników państwowych.

W sprawach uposażeniowych powzięto następujące uchwały:

1) domagać się zniesienia z dniem 30 listopada r. b. nadzwyczajnego podatku od wynagrodzeń pracowników państwowych, pobierających mniej niż 600 zł miesięcznie;

2) wysunąć postulat wypłacenia zasiłku drożyźnianego w wysokości 100% uposażenia dla urzędników obarczonych rodziną, 75% dla bezdzietnych i 50% dla samotnych;

3) wystąpić do Rządu i Parlamentu ze wspólnym projektem ustawy uposażeniowej, która by naprawiła wyrządzone krzywdy i wytworzyła w administracji cywilnej warunki normalnego bytu.

W celu opracowania wspólnego projektu została z ramienia obu central powołana specjalna komisja ośmiu, po czterech z każdego ugrupowania.

ZJAZD DELEGATÓW KOMITETU OBRONY PRAW PRACOWNICZYCH W DNIU 16 STYCZNIA 1938 ROKU.

W tym samym terminie, kiedy odbywał się Zjazd Delegatów K. O. P. P., odbył się Kongres Centralnej Komisji Porozumiewawczej, który m. in. obradował nad tymi samymi sprawami zawodowymi, nad którymi obradował Zjazd. Komisja Porozumiewawcza powstała po rozbiciu Centralnej Rady Pracowniczej i Reprezentacji Zawodowej, o czym podaliśmy wyżej. Rozbieżność poglądów na sprawy zawodowe, do czego przyczyniła się znana deklaracji społeczno-gospodarcza z września 1936 r. przyjęta przez Centralną Komisję Porozumiewawczą spowodowała, że odbyły się wprawdzie równocześnie, lecz odrębne wystąpienia na szerszą skalę obu ugrupowań pracowniczych. Stanowisko naszej organizacji należącej do zespołu K. O. P. P. sprecyzował na wywiadzie prasowym kol. Preezs Sikorski, zamieszczonym w numerze styczniowym „Apelu".

Zjazd został zwołany przez Komitet Obrony Praw Pracowniczych w skład którego wchodzą następujące centrale: 1) Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych R. P., 2) Zjednoczenie Kolejowców Polskich, 3) Związek Zrzeszeń Emerytalnych.

Nasz Związek Zrzeszeń wziął udział w Zjeździe jako członek Ogólnego Zrzeszenia.

W skład Prezydium Zjazdu wchodzili:

P. Sienkiewicz jako Przewodniczący oraz pp.: Dziekoński, Dr Koncewski, Sikorski (Prezes naszej centrali) i Pułk. Jodko. Na sali obecnych było około 300 delegatów organizacyj pracowników państwowych, kolejowych i emerytalnych. Z ramienia naszej organizacji wzięli udział przedstawiciele Zarządu Głównego oraz zrzeszeń urzędników sądowych, a mianowicie kol. kol. 1) Prezes Wacław Sikorski (Warszawa), 2) Wiceprezes Ferdynand Wadowski (Kraków), 3) Gen. sekretarz Zenon Szkolnicki (Warszawa), 4) Skarbnik Leonard Charkiewicz (Warszawa), 5) Redaktor Jerzy Przyłuski (Warszawa), 6) Kazimierz Sempiński (Poznań), 7) Józef Jaroszyński (Warszawa), 8) Józef Urbański (Płock), 9) Zygmunt Popieluch (S. N. Warszawa), 10) Feliks Krajewski (Zrz. Apel. Warszawa), 11) Jan Rychter (Radom), 12) Czesław Grala (Siedlce), 13) Zygmunt Ołubek (Łódź), 14) Wacław Kabalski (Łódź), 15) Oswald Endert (S. N. Warszawa), 16) Józef Tymiński (S. N. Warszawa), 17) Kazimierz Sieradzki (Kraków).

Na Zjazd przybyli również posłowie na Sejm, pp. Wąsik i Szymański.

P. Wicepremiera i Ministra Skarbu reprezentował na Zjeździe p. Rankowski, wyższy urzędnik Ministerstwa Skarbu.

Wygłoszone zostały następujące referaty:

1) p. T. Ocioszyński: „Położenie pracowników państwowych, kolejowych i emerytów",

2) p. Dr St. Koncewski: „Najpilniejsze potrzeby pracowników państwowych i emerytów".

Dyskusję rozpoczął przedstawiciel naszego zespołu kol. Prezes Sikorski, który przemawiał za zniesieniem podatku specjalnego, za usunięciem ustawy uposażeniowej, która nam tak wiele zła przyniosła, przy czym mówca imieniem naszej organizacji oświadczył, że domaga się nowej ustawy uposażeniowej, uwzględniającej zarówno interesy Państwa jak i pracowników państwowych. Mówca dowodził, że do obecnych warunków życiowych i gospodarczych dostosowane były by raczej zasady ustawy uposażeniowej z roku 1923, które powinny być utrzymane. Wreszcie mówca uzasadnia konieczność zniesienia listopadowego dekretu emerytalnego. W konkluzji mówca imieniem Związku Zrzeszeń urzędników sądowych i prokuratorskich oświadcza, że w zupełności przyłącza się do postulatów Zjazdu.

Następnie w dyskusji wygłosili przemówienia pp.: Lencel (kolej. Lwów), Kawat (emeryt. Kraków), Ciszewski (kolej, Wilno), prof. Ptaszycki (T.N.S.W., Warszawa), Jabłoński (kolej, Toruń), Świerczyna (Zw. wojew., Katowice), Kozłowski (Nauczycielstwo, Warszawa), Sempiński (sąd, Poznań), Milewski, Nauczycielstwo, Brześć n. B.), Płk. Jodko (emer.), Nowakowski (Zjedn. Kolej. Polsk.).

Wszyscy mówcy wykazywali dobitnie i przykładowo konieczność zniesienia podatku specjalnego, pokrzywdzenia i nędzę, w jaką popadli pracownicy państwowi przy obecnej ustawie uposażeniowej, uzasadniając potrzebę wprowadzenia dodatków rodzinnych, sprawiedliwej rozpiętości skali uposażeń, reformy pomocy lekarskiej, opłat szkolnych i ulg kolejowych oraz polityki personalnej. Wreszcie mówcy wykazywali odebranie dobrze nabytych praw i pokrzywdzenia, jakie wniósł dekret emerytalny z roku 1935.

Zjazd uchwalił następujące rezolucje:

Zjazd Delegatów organizacyj pracowników państwowych, kolejowych i emerytów odbyty w Warszawie dnia 16 stycznia 1938 r. stwierdziwszy:

że uposażenia pracowników państwowych, czynnych i emerytowanych uległy w ostatnich latach wielokrotnym, dotkliwym obniżkom — wedle zapewnień oficjalnych — dla możności zrównoważenia budżetu,

że ustawa uposażeniowa z r. 1933, podwyższając w wyższych grupach, obniżyła na ogół płace średnich i niższych pracowników państwowych o 7%, a wysoki podatek specjalny, mimo ustawowo zakreślonego terminu i mimo poprawy finansów, obniża nadal uposażenia pracowników czynnych i emerytów,

stwierdziwszy nadto, że wedle danych statystycznych 85% pracowników administracji państwowej, a ponad 90% pracowników kolejowych pobiera teoretycznie od 100 do 260 zł miesięcznego uposażenia, gdy wedle obliczeń Państwowego Instytutu Higieny minimum egzystencji pracownika wynosi 180 zł miesięcznie,

oraz, że niezwykle niskie emerytury pracowników państwowych obniżono niemal równocześnie w sposób potrójny tj. przez podatek specjalny, znaczną podwyżkę stopy podatku dochodowego oraz odliczenie ¼ części lat służby zaborczej dekretem z roku 1935, który mimo uznania jego krzywdzącego charakteru dotychczas nie został zmieniony,

— dochodzi do wniosku, że podwyższenie sumy budżetowej na r. 1938/39 o 150 milionów zł dokonane zostało kosztem głodowych uposażeń znacznej większości pracowników państwowych i niezmiernej nędzy emerytów;

wskutek czego Zjazd Delegatów żąda:

1. jak najrychlejszego zwolnienia pracowników państwowych czynnych i emerytowanych od podatku specjalnego i nie wprowadzania w jego miejsce żadnego innego podatku pod tą samą lub inną nazwą;

2. jak najrychlejszego zniesienia bez żadnej rekompensaty dekretu emerytalnego z 22 listopada 1935 roku jako szczególnie krzywdzącego moralnie i materialnie.

Ponadto Zjazd Delegatów podkreślając niedostateczność pomocy lekarskiej, uszczuplenia w zakresie zwrotu opłat szkolnych i ulg kolejowych zarówno dla pracowników czynnych jak emerytowanych i ich rodzin domaga się usilnie:

oparcia nowej ustawy uposażeniowej na tezach uchwalonych przez ogół organizacyj pracowników państwowych zwłaszcza na przywróceniu dodatków rodzinnych i szczeblowania oraz na zmniejszeniu rozpiętości skali uposażeniowej, z tym, że najbliższa podwyżka dochodów budżetowych powinna być w pierwszym rzędzie zużyta na wydatki złączone z wprowadzeniem nowej ustawy uposażeniowej.

Zjazd Delegatów wyraża przekonanie, że spełnienie powyższych, najpilniejszych postulatów będzie aktem elementarnej sprawiedliwości społecznej, która wedle słów Pana Premiera stanowi wytyczną prac Rządu oraz, że przede wszystkim spełnienie

tych postulatów zdoła powstrzymać najszersze warstwy pracowników państwowych od szkodliwej dla Państwa radykalizacji i demoralizacji, której niepokojące objawy mnożą się wpływając zgubnie na stosunek społeczeństwa do pracowników i do władz państwowych.

W SPRAWIE UMARZANIA ZALICZEK.

Wobec utrzymania w mocy podatku specjalnego, Związek Zrzeszeń przedstawił Ministerstwu Sprawiedliwości i Ogólnemu Zrzeszenie postulat, zmierzający do przedłużenia okresu ulgowych spłat zaliczek na uposażenie. Związek Zrzeszeń, który reprezentuje urzędników średnich i niższych, uzasadniał ten postulat okolicznością, że skromne pensje urzędnicze obciążone równocześnie podatkiem specjalnym i pełnymi ratami zaliczek, nie wystarczą na najskromniejsze utrzymanie rodzin urzędniczych i przyczynią się do zupełnego zbiedzenia stanu urzędniczego. Ogólne Zrzeszenie przedstawiło Rządowi ten postulat, a Ministerstwo Sprawiedliwości poparło całkowicie nasze zabiegi.

Pan Prezes Rady Ministrów okólnikiem Nr 7 z dnia 10 marca 1938 r. Nr 42-2/88 przedłużył do dnia 31 marca 1939 r. okres ulgowych spłat zaliczek na uposażenie w wysokości 40%, wzlęgnie 50% raty normalnej, ustalony ustępem przedostatnim okólnika z dnia 5.10.1937 r. Nr 42-2/78.

W SPRAWIE SAMODZIELNYCH CZYNNOŚCI I UPROSZCZEŃ.

W momencie projektowania Prawa o Ustroju Sądów Powszechnych, kodeksów prawa formalnego oraz przepisów regulaminowych, kasowych i in., występowaliśmy z inicjatywą rozgraniczenia zadań w wymiarze sprawiedliwości i przekazania czynności wykonawczych sekretariatom do samodzielnego załatwienia. Aprobując tę inicjatywę, Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło do Prawa o Ustroju Sądów Powszechnych zasadniczy przepis, zawarty w art. 265 § 2, opiewający, że w przypadkach określonych ustawami, sekretarze spełniają samoistne niektóre czynności sędziowskie, od których może nastąpić odwołanie się do sędziego lub sądu. Przepisy prawa formalnego, dotyczące czynności załatwianych w sekretariatach, zostały ujęte w formę takich dyspozycyj, które mogą być wykonane również i przez sekretariaty na mocy przepisów regulaminowych.

Niezależnie od tego w r. 1929 oraz w r. 1931 powołana została spośród urzędników sądowych i prokuratorskich, wskazanych przez Związek, komisja opiniodawcza, która opracowała i przedstawiła materiały, dotyczące powyższego zagadnienia.

Pomimo tak dalece przygotowanego gruntu, sprawa samodzielnych czynności sekretariatów, w przepisach wykonawczych nie doznała pozytywnego ujęcia w całej rozciągłości. Wprawdzie poszczególne przepisy wskazują, że te lub inne czynności załatwiają sekretariaty, lecz wszystko w najdrobniejszych nawet szczegółach za aprobatą czynnika sędziowskiego, za jego podpisem, pomimo, że odpowiedzialność ponosi sekretariat.

Godnym również zanotowania jest fakt, że w myśl § 115 regulaminu karnego sędzia może nieomal wszystkie swoje czynności zlecić sekretariatom do załatwienia w formie projektów.

W r. 1929, a następnie w r. 1931, jak zaznaczono wyżej, komisje opiniodawcze (urzędnicze) przygotowały obszerny materiał dotyczący zarówno samoistnych czynności, jak i uproszczeń urzędowania. Materiały te przedstawiliśmy Ministerstwu. Obecnie materiały te częściowo są nieaktualne, gdyż w międzyczasie następowały zmiany, a ponadto na tle kilkuletniej praktyki niechybnie nastąpiły zmiany poglądów odbiegające dalej od założeń teoretycznych, wysuwanych w nowych przepisach, oraz w sposobie urzędowania. Wobec tego nasze dawniejsze postulaty należałoby poddać rewizji, co mogłoby być dokonane przez zespół urzędniczy, choć nie liczny(kilka osób) lecz fachowo i praktycznie obeznany z poszczególnymi działami: z administracyjnym, karnym, cywilnym i kasowym.

Wskazane więc byłoby albo powołać nową komisję, wzorem dawnych, albo powołać do Komisji Ministerialnej fachowców z poszczególnych działów służby sądowej.

Sprawę tę przedstawiliśmy na audiencji p. Dyr. Siewierskiemu, prosząc o wysłuchanie naszej opinii z okazji projektowania nowych przepisów regulaminowych.

P. Dyr. Siewierski oświadczył, że Ministerstwo w swoim czasie skorzystało z prac Komisji Opiniodawczej i w przyszłości weźmie pod uwagę opinię fachową, którą przedstawi Związek Zrzeszeń z okazji prac nad reformą czynności sekretariatów.

INNE POSTULATY.

I. W sprawie postulatu dotyczącego stroju urzędowego dla protokólantów interweniowaliśmy w Ministerstwie kilkakrotnie.

Postulat ten został uznany za słuszny, a przeszkodą w jego zrealizowaniu jest kwestia finansowa. Mianowicie Ministertswo nie posiada kredytów, z których mogłoby pokryć znaczne koszta sprawienia sądom lub urzędnikom odpowiedniej ilości strojów urzędowych. Z drugiej zaś strony nie można ciężaru finansowego przerzucać na barki urzędników, których ciężkie położenie materialne jest znane.

II. Zgodnie z naszym postulatem, Ministerstwo Sprawiedliwości uwzględniło na okres 1938 utworzenie w § 1 budżetu następujących odrębnych pozycyj:

poz. 1: sędziowie i prokuratorzy,
poz. 2: asesorzy i aplikanci,
poz. 3: urzędnicy,
poz. 4: funkcjonariusze niżsi.

Podział na te pozycje umożliwi w przyszłości stwierdzenie, czy i jakie oszczędności personalne są stosowane w każdej z wymienionych grup.

III. - Postulat, dotyczący wynagrodzenia za pracę przy wybrakowaniu i niszczeniu akt, został załatwiony pozytywnie zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 1937 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 42, poz. 335, § 41).

IV. Ministerstwo Sprawiedliwości załatwiło przychylnie postulat, dotyczący przyznania dzieciom urzędników sądowych i prokuratorskich pierwszeństwa przy obsadzaniu posad we władzach wymiaru sprawiedliwości.

V. W okresie sprawozdawczym interweniowaliśmy w Banku Gospodarstwa Krajowego o kredyty na budowę domów. Sprawę tę zainicjowało Zrzesze-

nie Wileńskie, a odnośny artykuł kol. D. Stawickiego z Grodna, ogłoszony w „Apelu" Nr 9 z września 1937 roku posłużył nam za podstawę działania. Głównym motywem naszego postulatu było stwierdzenie, że urzędnicy rządowi, uzyskawszy odpowiedni kredyt na budowę własnego domku, mogliby kwotą, odpowiadającą wysokości płaconego obecnie czynszu wyrównać w ciągu 10 do 15 lat zadłużenie i stać się właścicielami realności.

Bank Gospodarstwa Krajowego odpowiedział Związkowi Zrzeszeń:

„że poruszone w tym piśmie zagadnienie *może być rozwiązane jedynie w granicach przepisów rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27.4.1927 roku o rozbudowie miast* (Dz. U. R. P. Nr 10/1936, poz. 107) i rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 9.4.1937 r. oraz zarządzeń Komitetu Ekonomicznego Ministrów, który każdorocznie ustala warunki, na podstawie których rozprowadzone są kredyty budowlane z Państwowego Funduszu Budowlanego.

W granicach tych zarządzeń członkowie Zrzeszenia mają możność ubiegać się o kredyty budowlane za pośrednictwem Komitetów Rozbudowy miast, w obrębie których zamieszkują i w ramach, ustalonych norm dla poszczególnych rodzajów budynków.

I tak na budowę domów jednomieszkalnych może być udzielony kredyt w wysokości 5.000 zł w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Krakowie, Gdyni i Łodzi, a 4.000 zł w innych miejscowościach w domach o większej ilości mieszkań, o ile te domy nie podpadają pod kategorię blokowego budownictwa, na każde dalsze mieszkanie 50% powyższej normy, nie więcej jednak niż 30% kosztów budowy, z tym jednak, że mieszkanie takie musi być gospodarczo samodzielne i zawierać powierzchni użytkowej 30 m kw.

Poza wyżej wymienionymi formami kredytowania budownictwa mieszkaniowego innych — w ramach obowiązujących nas przepisów uwzględnić nie możemy".

FUNDUSZ POŚMIERTNY.

Regulamin Funduszu Pośmiertnego został ogłoszony w „Apelu" Nr 9 z września 1937 r. Niezależnie od tego rozesłaliśmy odpowiednie ilości deklaracyj celem umożliwienia członkom zapisywania się do Funduszy. Zgłoszenia wpływają w powolnym tempie, co wypływa z tej przyczyny, że na niektórych odcinkach istnieją już lokalne kasy, obejmujące swą działalnością funsdusz pośmiertny, w których członkowie są zaangażowani. Lista zgłoszeń nie zosta.ła zamknięta, a Fundusz Pośmiertny będzie uruchomiony wkrótce.

FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

Dnia 16.12.1937 r. odbyło się w lokalu Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P. zebranie Komitetu Zbiórki Prawnictwa Polskiego na Fundusz Obrony Narodowej. Na zebraniu tym Wydział Wykonawczy Komitetu złożył sprawozdanie, z którego wynika, że stan zbiórki wynosił na dzień 15.12.1937 r. sumę 821.246 zł 35 gr. Urzędnicy sądowi i prokuratorscy ofiarowali na ten cel kwotę 142.312 zł 10 gr. Komitet postanowił za zebrane fundusze ufundować dla armii 3 baterie armat przeciwlotniczych. Zaznaczyć trzeba, że Wydział Wykonawczy Komitetu mimo najusilniejszych starań nie mógł skomasować ofiarności całego Prawnictwa Polskiego, bo niektóre zrzeszenia prawnicze przekazały zebrane przez siebie fundusze na konto ogólne FON za pośrednictwem komitetów lokalnych z ominięciem akcji zbiórkowej prowadzonej przez Komitet — tak że suma ogólna wysiłku Prawnictwa Polskiego jest faktycznie znacznie wyższa od wyżej podanej.

Z obowiązku sprawozdawczego stwierdzamy, że Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P., niezależnie od wzięcia udziału w tej zbiórce, ofiarował w swoim czasie na Fundusz Obrony Narodowej sumę 42.000 zł, zebraną od urzędników sądowych i prokuratorskich celem uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Uroczyste przekazanie daru Prawnictwa Polskiego Armii odbędzie się w dniu 22 maja 1938 r., tj. w pierwszym dniu naszego Zjazdu Delegatów.

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH.

W czasie od 1 grudnia 1937 r. do 30 kwietnia 1938 r. wzięli urzędnicy sądowi i prokuratorscy udział w zbiórce na pomoc zimową dla bezrobotnych. Odnośne ofiary, potrącane z uposażeń miesięcznych były przekazywane wprost przez władze asygnujące Komitetom wojewódzkim pomocy zimowej bezrobotnym. Zbiórka została zainicjonowana przez organizacje zawodowe na propozycję władz państwowych, a Związek Zrzeszeń akcję tę rozwinął na własnym terenie.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Scalenie ruchu zawodowego w zrzeszeniach apelacyjnych jest ukończone. Kol. Prezes Sikorski wyjeżdżał w okresie sprawozdawczym na Walne zebrado Równego i Lublina, gdzie stwierdził dodatnie wyniki pracy konsolidacyjnej. Ostatnim etapem zabiegów w tym kierunku pozostało Zrzeszenie Okręgowe w Łodzi, które zostało zaproszone do uczestnictwa w Walnym Zebraniu Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie, jakie odbyło się w dniu 26 marca 1938 roku. Jak to już na wstępie sprawozdania zaznaczyliśmy, po uzgodnieniu poglądów i pokonaniu istniejących trudności, Zrzeszenie Okręgowe w Łodzi skłania się do przystąpienia do Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie.

Pozostało jedyne niestety Stowarzyszenie Okręgowe w Warszawie, które do chwili obecnej jest odseparowane i nie należy ani do Związku Zrzeszeń, ani do Zrzeszenia Apelacyjnego. Prezydium Zarządu Głównego, mając na uwadze dobro organizacji, zaprosiło Zarząd Stowarzyszenia Okręgowego na wspólną konferencję celem uzgodnienie przystąpienia tego Stowarzyszenia do całości organizacyjnej. Zarząd ścisły Związku Zrzeszeń odbył z Zarządem Stowarzyszenia Okręgowego dwie konferencje w dniach 25 i 28 kwietnia r. b., na których szczegółowo były omawiane możliwości zespolenia się. Zarząd Stowarz. Okręg. wykluczył możliwość przystąpienia do Zrzeszenia Apelacyjnego, a równocześnie przedstawił postulaty, od których spełnienia uzależnia przystąpienie do Związku Zrzeszeń przy utrzymaniu samodzielności statutowej. Wyniki konferencji przedstawiają się w ten sposób, że prawdopodobnie jeszcze przed naszym Zjazdem Delegatów będzie zwołane Nadzwyczajne Walne Zebranie Stowarzyszenia Okręgowego, na którym będzie rozważana sprawa ponownego przystąpienia do Związku Zrzeszeń, po czym delegaci tego Stowarzyszenia przedstawią swe postulaty Zarządowi Głównemu i Zjazdowi Delegatów.

SZTANDAR.

Zarząd Główny Związk uZrzeszeń powziął uchwałę o ustanowieniu i sprawieniu sztandaru dla Związku Zrzeszeń i uzyskał już odpowiednie zezwolenie Ministra Spraw Wewnętrznych. Sztandar jest po stronie lewej koloru fioletowego (sądowego) i po tej stronie jest umieszczone godło (Temida) oraz napis: „Związek Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P.“; — po stronie lewej, koloru czerwonego (prokuratorskiego) umieszczony jest biały Orzeł jagielloński i napis „Concordes invicti“. Napis ten, wzięty z obrazu Hallé'go pt. „Król Scytów“, w polskim brzmieniu „w zgodzie niezwyciężeni“, jest symbolem jedności organizacyjnej.

Poświęcenie sztandaru odbędzie się w dniu 22 b. m. rano, po czym uczestnicy Zjazdu pod sztandarem wezmą udział w uroczystości przekazania Armii sprzętu wojennego przez Komitet Prawnictwa Polskiego Zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej.

LOKAL ZWIĄZKU ZRZESZEŃ.

Stosując się do uchwał Zjazdów Delegatów, a zwłaszcza do potrzeb Związku Zrzeszeń, Prezydium wynajęło od dnia 1 maja 1938 r. odpowiedni lokal na pomieszczenie Związku Zrzeszeń przy Pl. Krasińskich 6 m. 9.

Lokal mieści się na 2 piętrze i jest dość obszerny, będziemy więc mogli w nim nie tylko prowadzić biurowość, ale dać członkom możność pielęgnowania współżycia organizacyjnego i towarzyskiego, a wreszcie od czasu do czasu dać dach nad głową kilku członkom w razie ich przybycia do stolicy.

Lokal ten będzie równocześnie siedzibą Zrzeszenia Apelacyjnego w Warszawie.

Otwarcie lokalu nastąpi w czasie Zjazdu Delegatów.

UDZIAŁ W ORGANIZACJACH ZESPOLONYCH. ZEBRANIA I AUDIENCJE.

Przynależność Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. do organizacyj zespolonych, wkłada na Zarząd Główny, a zwłaszcza jego Prezydium, obowiązek brania czynnego udziału w pracach tych ugrupowań z tytułu członkowstwa i z tytułu pełnionych funkcyj.

Wymieniony udział i funkcje w organizacjach zespolonych nakładają obowiązek brania udziału w posiedzeniach nadrzędnych organizacyj i prowadzenia agend, wynikających z funkcyj. W tych warunkach przedstawiciele prezydium Zarządu Głównego brali udział w zebraniach i posiedzeniach, przy czym odbyli 8 zebrań w Ogólnym Zrzeszeniu i 7 zebrań w Komitecie Obrony Praw Pracowniczych, a ponadto uczestniczyli we wspólnej konferencji Komitetu Obrony Praw Pracowniczych z organizacjami zgrupowanymi w Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych, wreszcie w Zjeździe Delegatów Komitetu Obr. Pr. Prac. w dniu 16 stycznia 1938 r.

Przedstawiciel Związku Zrzeszeń brał również udział w Zjeździe Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów R. P.

Zarząd Główny odbył 3 plenarne zebrania, prezydium zaś 8 zebrań i posiedzeń w komplecie członków Zarządu zamieszkałych w Warszawie i około 40 zebrań i konferencyj nieprotokółowanych.

Przedstawiciel prezydium Zarządu Głównego w osobie prezesa Związku brał udział w zebraniach: Stowarzyszenia Urzędników Sądu Najwyższego i poszczególnych zrzeszeń apelacyjnych: w Warszawie, Lublinie i Równem, ogółem w pięciu zebraniach, w tym 2 połączonych z wyjazdami i wygłoszeniem referatów na aktualne tematy. Zebrania te miały charakter organizacyjny, sprawozdawczy i informacyjny.

Przedstawiciele Zarządu Głównego odbyli następujące audiencje i konferencje: 2 audiencje u p. Ministra Sprawiedliwości, 2 — u p. Wiceministra, 5 — u p. Dyrektora Departamentu Osobowego i 6 — u referenta do spraw osobowych p. Węglewskiej oraz kilka konferencyj w sprawach poszczególnych petentów.

Poza tym Prezydium brało udział w posiedzeniach Fundacji imienia Leona Supińskiego, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w akademiach i odczytach urządzanych przez Koło Zrzeszenia Sędziów, oraz złożyło szereg wizyt oficjalnych i gratulacyj noworocznych i okolicznościowych dostojnikom władz centralnych i wymiaru sprawiedliwości.

OBRONY INDYWIDUALNE.

W działalności Prezydium poważną pozycję zajmują obrony dyscyplinarne z urzędu i z wyboru. Ustawowy, organizacyjny i koleżeński obowiązek kolegów ze ścisłego prezydium (prezesa i generalnego sekretarza) stawiają ich na posterunku niesienia pomocy kolegom zgłaszającym się o pomoc obrończą. W okresie sprawozdawczym obron takich w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie i w Ministerstwie Sprawiedliwości wykonano około 80, z rozłożeniem tej liczby na wskazane osoby z prezydium.

SPRAWOZDANIE KASOWE.

Sprawozdanie kasowe, jak corocznie, zostanie wydrukowane i rozdane delegatom, przybyłym na Zjazd, bezpośrednio przed Zjazdem, gdyż z uwagi na prace komisji rewizyjnej, która rozpocznie swe czynności na kilka dni przed Zjazdem, wcześniejsze przedstawienie tego sprawozdania nie jest możliwe.

CZYNNOŚCI KANCELARYJNE.

W okresie sprawozdawczym ogólny wpływ korespondencji Związku Zrzeszeń wynosił 254 liczb, zaś z tego wpływu i korespondencji bieżącej załatwiono 168 spraw.

W okresie sprawozdawczym poza uchwałami Zjazdu Delegatów, uzasadnianymi bezpośrednio, wniesiono 4 memoriały oraz szereg wniosków do Ogólnego Zrzeszenia.

Warszawa, w maju 1938 r.

Generalny Sekretarz *Z. Szkolnicki.* — Prezes *W. Sikorski.*

ROZRYWKI UMYSŁOWE

Rozwiązanie z Nr 4/38: Przestawianka: k a r a c h ł o s t y.

Redakcja i Administracja (tel. 11.10-76), Warszawa, Plac Krasińskich Nr 5.

REDAKTOR przyjmuje interesantów od godziny 9 do 10, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Konto Zarządu Związku Zrzeszeń w PKO. Nr 595.

CENA PRENUMERATY: kwartalnie z przesyłką — 1 zł 50 gr. Rocznie — 6 zł. CENA NUMERU 50 gr, podwójnego — 1 zł.
Członkowie Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. otrzymują „Apel“ bezpłatnie.

Str. — 160 zł; ½ str. — 80 zł; ¼ str. — 40 zł; ⅛ str. — 20 zł.

OGŁOSZENIA: miejsca zastrzeżone o 25% drożej; artykuły ogłoszeniowe: str. — 250 zł, ½ str. — 125 zł.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja.

Naczelny Redaktor: JERZY PRZYŁUSKI — Wydawca: Związek Zrzeszeń Urzędn. Sądowych i Prokurat. R. P.

ZAPROSZENIE

Prosimy Koleżanki i Kolegów wszystkich sądów stołecznych do wzięcia udziału w uroczystościach, które odbędą się w Warszawie, **dnia 22 maja 1938 r. (niedziela).**

1) Wręczenie przez zrzeszone prawnictwo sprzętu wojennego armii (zbiórka ze sztandarem **punktualnie** o godzinie 9 na Placu Unii Lubelskiej przed pomnikiem Lotnika).

2) Poświęcenie sztandaru Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorskich R. P. (kościół Garnizonowy — ul. Długa 15). Rodzicami chrzestnymi sztandaru będą: Pani Ministrowa Witoldowa Grabowska i Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego Pan Leon Supiński.

3) Uroczysta część Zjazdu Delegatów (Sąd Najwyższy, Plac Krasińskich 5, godz. 12).

4) Otwarcie własnego lokalu Związku Zrzeszeń i Stowarzyszenia Okręgu Apelacyjnego Warszawskiego (Plac Krasińskich Nr 6, II piętro, godz. 19).

Jesteśmy przekonani, że urzędnicy sądowi i prokuratorscy stolicy, przez najliczniejszy swój udział w powyższych uroczystościach, zadokumentują swe serdeczne uczucia, dla armii narodowej oraz potrzebę spójni organizacyjnej.

Pamiętajmy, że jesteśmy gospodarzami w stolicy i nie jest nam obcą szczera, staropolska gościnność w stosunku do tych wszystkich kolegów, którzy na uroczystości powyższe zjadą się z całej Polski. Czekamy!

Prezydium Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń

DRUKARNIA
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
PRACOW. SAMORZ. TERYT. R. P.
W-WA, AL. JEROZOLIMSKA 85
TELEFON Nr 7-28-28